

7-26/2015v.

# Niezwykła „Cicha noc”

Tygodnik Podlaski

www.kontakty-tygodnik.com.pl

# KONTAKTY

Nr 1 (1678)

4 stycznia 2015

cena: 2,70 zł (z VAT 8%)

**CSL LEKTOR**  
CENTRUM SZKOLENIOWE

## KURSY

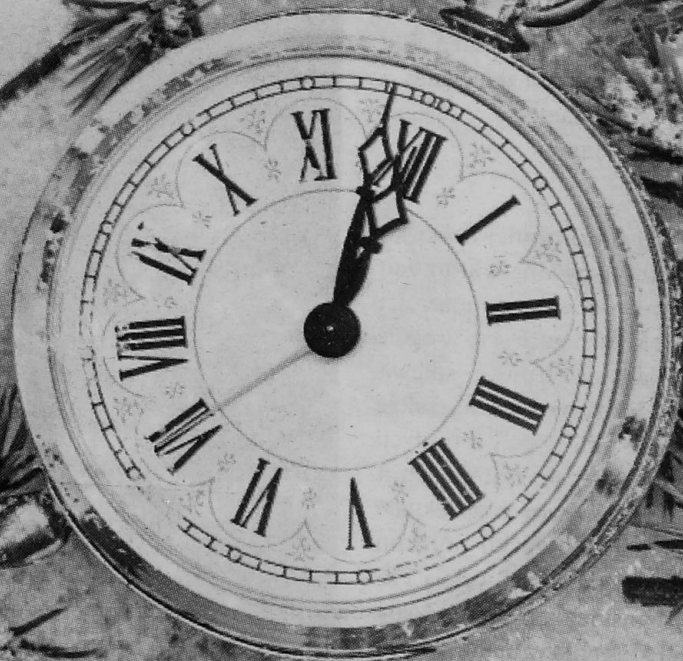
OPERATORÓW MASZYN BUDOWLANYCH I DROGOWYCH  
koparek, ładowarek, spycharek, walców drogowych i innych  
MONTAŻU RUSZTOWAŃ METALOWYCH  
PRZEWOZU RZECZY I OSÓB  
WÓZKÓW WIDŁOWYCH, HDS, ADR

Łomża, Al. Legionów 27,  
tel. 86-218 52 75, 504 175 696,

www.kursylektor.pl



## Jak świętuje świat? Druga strona wyroku Jezurela Sportowy sukces 2014





Cicha noc, święta noc,  
pokój niesie ludziom wszem.  
A u żłóbka Matka Święta  
czuwa sama uśmiechnięta  
nad Dzieciątką snem,  
nad Dzieciątką snem.

Cicha noc, święta noc,  
pastuszkowie od swych trzód,  
biegną wielce zadziwieni  
za anielskich głosem pieni,  
gdzie się spełnił cud,  
gdzie się spełnił cud.

Cicha noc, święta noc,  
narodzony Boży Syn,  
Pan wielkiego majestatu  
niesie dziś całemu światu  
odkupienie win,  
odkupienie win.

Błogi czas, święty czas,  
niesie ludziom łaski łup,  
jasna gwiazda wiedzie króli,  
aby zbawienie odczuli,  
do Dzieciny stóp,  
do Dzieciny stóp.

Błogi czas, święty czas,  
weselmy się w Panu wraz.  
Jezu z miłosierdzia Twego,  
w głębinie serca naszego,  
łaska cieszy nas,  
łaska cieszy nas.

Błogi czas, święty czas,  
od niebiańskich płynie bram,  
bo Tve Jezu Narodzenie,  
przynosi ludziom zbawienie,  
Jezu, króluj nam,  
Jezu, króluj nam.

**S**pośród niezliczonej ilości kołęd jest tylko jedna, z którą żadna inna równać się nie może, „Cicha noc”. Mało tego, jest to w ogóle najpopularniejsza pieśń, śpiewana przez ludzi na świecie. Także w językach odległych od tradycji chrześcijańskiej, po arabsku, chińsku, swahili, w licznych dialektach indiańskich. W języku polskim najbardziej znana jest wersja Piotra Maszyńskiego, trafnie oddająca sens i klimat oryginału.

**A**utor kołedy Josef Mohr przyszedł na świat jakby naznaczony świętami Bożego Narodzenia: miał się urodzić w same święta. Jego ojciec Franz Mohr, który był zaciężnym żołnierzem austriackim, wystarał się z tej okazji o przepustkę. Josef urodził się jednak dwa tygodnie przed terminem, 11 grudnia 1792 r. w Salzburgu. Gdy

Została przetłumaczona na 317 języków i dialektów! Na polach bitew I i II wojny światowej słyszał ją było po obu stronach frontu. Napisał ją nieślubny syn hafciarki i dezertera z armii austriackiej... Jest najczęściej śpiewanym tekstem na świecie!

# Cicha noc

w tej sytuacji sierżant bez serca nie chciał urlopu przesunąć, ojciec po prostu zdezerterował! Matką była hafciarka Anna Schoiberin.

Josef był dzieckiem nieślubnym, gdyż Anna i Franz nie byli małżeństwem. Chłopiec był zdolny i wrażliwy muzycznie. Rodzice nie mieli go jednak za co kształ-

cić i rozwijać jego talentu. Ostatecznie trafił do seminarium duchownego, choć przy przyjęciu problemem był niesakramentalny związek, z którego się narodził.

Trzy lata po święceniach kapłańskich, przed Bożym Narodzeniem 1816 roku młody ks. Józef napisał sześć zwrotek ko-

dy „Stille Nacht – Heilige Nacht” („Cicha noc, święta noc”). Poszukiwanie kompozytora melodii jednak się nie powiodło. W 1818 roku został przeniesiony jako wikary do kościołka św. Mikołaja w wiosce Oberndorf. Tu spotkał organistę Franza Xavera Grubera. Krótko przed Bożym Narodzeniem pokazał mu tekst „Cichej nocy” i powiedział, że chciałby kołędą uświetnić liturgię świąteczną. Gruber przystąpił do pracy. Ostateczną wersję ukończył kilka godzin przed pasterką. W dodatku w aranżacji na...gitare, gdyż kościelne organy nie działały, bowiem myszy pogryzły piszczałki. 25 grudnia 1818 roku ksiądz Josef osobiście wykonał kołędę, a wierni szybko podchwytywali wersy pieśni.

Po Oberndorf ks. Josef Mohr pełnił posługę w wielu wiejskich parafiach. Wszędzie słynął z serca i akcji dobroczynnych dla dzieci. I z kołedy „Cicha noc”, która szybko stała się bardzo popularna daleko poza Austrią. Zmarł na gruźlicę 4 grudnia 1848. Kompozytor kołedy Franz Gruber przeżył go o 15 lat. Zmarł 7 czerwca 1863 roku w Salzburgu w blasku chwały związanej z „Cichą nocą”.

**M**iejsce pierwszego wykonania „Cichej nocy” otaczane jest kultem. Kiedy w 1900 roku powódź zniszczyła w Oberndorfie kościółek św. Mikołaja, postanowiono odtworzyć go w bezpieczniejszym miejscu. Tak powstała kaplica „Cichej nocy”, która do dziś z muzeum tej kołedy jest wielką atrakcją Oberndorfu, masowo odwiedzana przez pielgrzymów i turystów. Muzeum kołedy jest też w Salzburgu, w domu, w którym przyszedł na świat Josef Mohr.

**D**ziś „Cicha noc” jest tak popularna na świecie, że gdy w czasie świąt Bożego Narodzenia śpiewamy ją sami w domu przy choince, dołączamy do wielomilionowego chóru ludzi, śpiewających w tym samym momencie „Cichą noc” na całym świecie...



Oryginalny zapis nutowy Franza Grubera



Kaplica Cichej Nocy w Oberndorf w Austrii



# KONTAKTY

## TYGODNIK PODLASKI

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto oraz wersji elektronicznej, identycznej z papierową na [www.kontakty-tygodnik.com.pl](http://www.kontakty-tygodnik.com.pl)

### Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża  
tel. (86) 216-42-43, (86) 216-40-22  
fax: (86) 216-57-11  
[www.kontakty-tygodnik.com.pl](http://www.kontakty-tygodnik.com.pl)  
[redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl](mailto:redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl)

### Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. 86 216 42 43  
Alicja Niedźwiecka; Maria Tocka, tel. 86 215 35 70  
Władysław Tocki (red. naczelny),  
tel. (86) 216-40-22

### Oddział w Białymstoku:

Jan Oniszczyk, tel. 602 383 682

### Oddział w Suwałkach:

Bożena Dunat, tel. 606 882 082

### Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Adam Dobroński,  
Stanisław Kędzielawski, Krystyna Michalczyk-  
Kondratowicz, Mikołaj Tocki, ks. Jan Żelazny

### Rysunki: Waldemar Rukś

**Felieton:** Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński  
**Zdjęcia:** Gabor Lörinczy, Sławomir Stempczyński,  
[www.joemonster.org](http://www.joemonster.org)

### Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.  
Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,  
18-400 Łomża, tel. (86) 216-42-43  
Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa)  
tel. (86) 215-35-67  
Zofia Olender, tel. (86) 215-35-66

### Kierownik sekretariatu i Biura Ogłoszeń:

Alina Budrik, tel. (86) 216-42-43,  
tel./fax (86) 216-57-11

### Biura Ogłoszeń:

ARIUH „Dylewski”  
Biuro Ogłoszeń i Reklam w Ostrowi Mazowieckiej  
Pl. Księżnej Anny Mazowieckiej 6  
07-300 Ostrow Mazowiecka  
tel. 29-642-80-34, 505-233-744  
[www.BiuroOgloszen.wOstrowi.pl](http://www.BiuroOgloszen.wOstrowi.pl)  
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

**Kolportaż:** RUCH SA, Poczta Polska, „Kolporter”,  
Garmond Press, sieć własna wydawcy

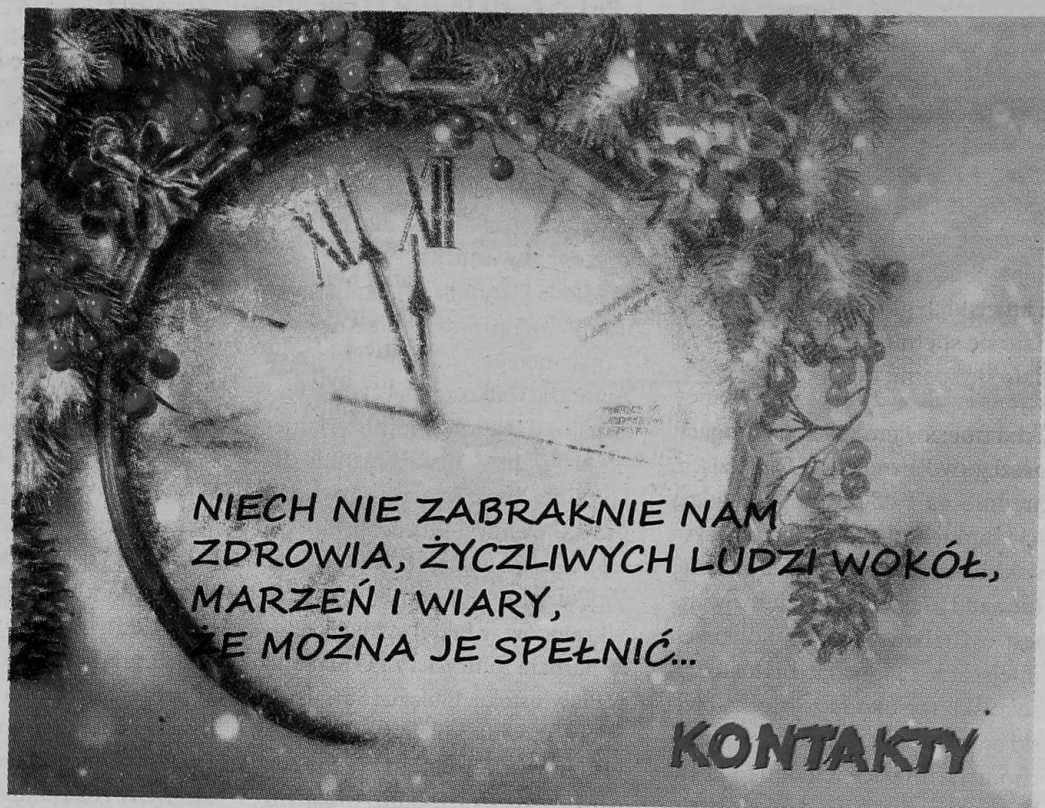
**Obróbka zdjęć barwnych:** Gabs-Foto,  
Stary Rynek 16, Łomża, tel. (86) 216-77-16

### DTP: GroupMedia

**Druk:** Drukarnia Prasowa Ignatki

**Wersja www:** Marek Łapiński  
(\_duszek) [marek.lapinski@data.pl](mailto:marek.lapinski@data.pl)

Wydawca jest członkiem Izby Wydawców Prasy.  
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca  
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.  
Za treść ogłoszeń redakcja i Wydawca nie ponoszą  
odpowiedzialności.



Debiutujący prezydent Łomży będzie zarabiał 11 122 zł miesięcznie brutto. Prezydent Warszawy trzeciej kadencji 12 300 zł miesięcznie brutto

## „Godne” zarobki

Kilka dni po Łomży, zarobki dla prezydent Warszawy Hanny Gronkiewicz-Waltz uchwalili radni stolicy.

„Pani prezydent będzie zarabiać nieco ponad 12 tys. 300 zł brutto. Obecna pensja jest bardzo zbliżona do tej, którą Gronkiewicz-Waltz pobierała w poprzedniej kadencji”, poinformowała przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów w Radzie Miasta Maria Łukaszewicz (PO).

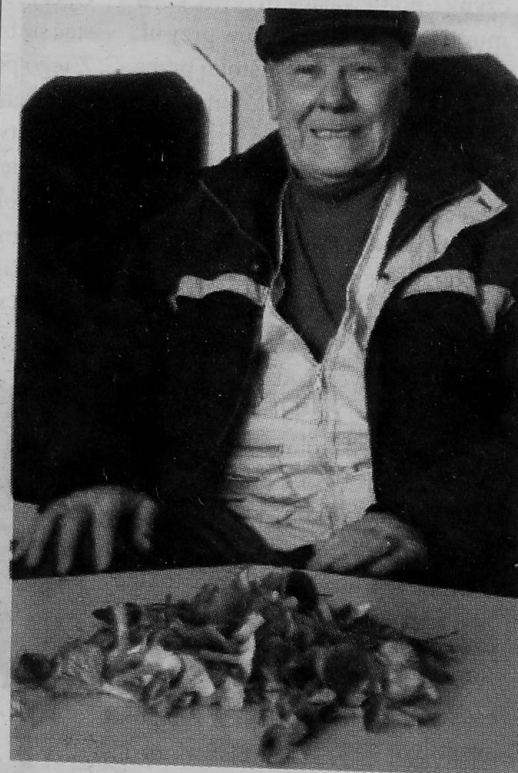
Otrzyma więcej od prezydenta Łomży, gdyż ma większy staż pracy (w ogóle, a nie tylko na stanowisku prezydenta Warszawy). Obecnie, zgodnie z prawem, miesięczne wynagrodzenie prezydent stolicy nie może przekroczyć 12 tys. 365 zł i 22 gr brutto.

W dyskusji wśród łomżyńskich radnych w czasie ustalania pensji prezydentowi naszego miasta większość radnych odrzuciła propozycję radnego Zbigniewa Prosińskiego, by wynosiła 9 500 zł brutto argumentując, że prezydent takiego miasta jak Łomża, musi mieć „godne zarobki”. Ostatecznie radni ustalili mu pensję 11 122 zł miesięcznie brutto.

W kontekście porównania zarobków obojga prezydentów z wielkością miast (Łomża ma 62 700 mieszkańców, Warszawa 1 728 000) pojęcie „godne zarobki” nabiera jakby nowego sensu...



## Świąteczne... grzybobranie



Eugeniusz Kownacki i jego zbiory

„Pojechałem do lasu, żeby nie płać się żonie po kuchni w czasie przedświątecznych przygotowań bigosu, zrazów, mięs i flaczek. I znalazłem grzyby na jeszcze jedno danie”, żartował Eugeniusz Kownacki z Łomży, gdy z koszyka wysypywał ... grzyby! Listopadówki, bo tak się nazywają, znalazł w przeddzień Wigilii, 23 grudnia, w lesie w Górkach (gm. Piątnica).

Listopadówki są podobne do kurek, mają żółty trzon i spód kapelusza, a wierzch oliwkowy. Rosną od października do późnej jesieni. W tym roku rosły aż do...Wigilii.





■ Ponad 13,5 tysiąca pojazdów zarejestrowali w 2014 r. mieszkańcy Podlaskiego i jeździ ich po drogach naszego województwa 518,5 tysiąca. Średnio na 1 000 osób przypadają 434 samochody, co jest najgorszym wskaźnikiem w kraju. Jedna piąta aut (ponad 107 tysięcy) zarejestrowana jest w Białymstoku. Na kolejnych miejscach są powiat białostocki, sokólski, wysokomazowiecki, bielski oraz Suwałki. Średni wiek samochodu na drogach regionu to 11 lat.

■ Na znaczkach wydanych przez Poczta Polską w nakładzie 120 tysięcy egzemplarzy znajdzie się dziewczynka podlewająca drzewo, czyli mural na jednym z bloków przy ul. Piłsudskiego w Białymstoku przez Natalię Rak. Malowidło przedstawiające dziewczynę w ludowym stroju, z konewką, z której „podlewa” rosnące przy ścianie budynku prawdziwe drzewo, zrobiło furorę nie tylko w świecie sztuki ulicznej (streetartu) i nie tylko w Polsce.

■ 40 dzieci z polskich domów dziecka i uboższych rodzin na Litwie przyjechały do Polski na święta i powitanie nowego roku. Spędzają dwa tygodnie u rodzin z Białegostoku, w Warszawie i Puławach.

■ Do najlepszych w kraju należy Izba Skarbowa w Białymstoku. W tradycyjnym rankingu Dziennika Gazety Prawnej zajęła 5 miejsce ogółem, a pierwsze za efektywność. Wysokie miejsca w swoich kategoriach zajęły także I US w Białymstoku oraz US w Augustowie i Zambrowie.

■ Kredytem w wysokości 2,5 miliona złotych musi ratować się PKS Białystok. Nie powiodły się na razie próby sprzedaży zbędnych składników majątku. Poręczycielem kredytu jest Zarząd województwa.

■ Dzięki 150 000 dolarów dotacji rządu Kuwejtu ruszy budowa Centrum Edukacji i Kultury Muzułmańskiej Tatarów Polskich w Kruszynianach. Pieniądze pozwoliły uzupełnić własny wkład gminy wyznaniowej do inwestycji, która uzyskała unij-

## MYŚL ROKU 2014.

Nie masz w państwie nic boleśniejszego ponad to, kiedy ludzie sprytni uchodzą za mądrych

Francis Bacon

ne dofinansowanie w wysokości 3,5 miliona złotych (na 5,4 mln pełnych kosztów inwestycji).

■ Młoda Ukrainka, studentka ekonomii (od przyszłego semestru) z ogarniętego walkami Donbasu Anastazja Gałko, rozpoczyna w Białymstoku realizację ministerialnego programu Polski Erasmus dla Ukrainy. Skorzystała z rozwiązań przygotowanych dla osób, którym wojna uniemożliwiła kształcenie. W Polsce jest ponad 80 młodych Ukraińców w takiej sytuacji.

■ Barbara Kudrycka z PO ma je już w Białymstoku, Elblągu i Suwałkach i przygotowuje kolejne w Olsztynie i Hajnówce. Karol Karski z PiS zorganizował na razie biuro w Białymstoku i planuje w Łomży.

■ Zagrożeniem dla działalności Opery i Filharmonii Podlaskiej może stać się brak...miejsc parkingowych. Z tego powodu jeden z najbardziej reprezentacyjnych obiektów w województwie ma pozwolenie na użytkowanie tylko do końca września 2015 roku. W pobliżu jest teren, który mógłby zostać zamieniony w parking, ale uregulowania wymagają sprawy własnościowe.

■ Nowoczesną pracownię do digitalizacji zbiorów utworzyło Muzeum Podlaskie. Już w 2015 r. 2 700 eksponatów będzie można oglądać w zapisie cyfrowym na internetowej stronie. Będą to m. in. ikony z Muzeum w Supraślu, zabytki kultury żydowskiej z synagogi w Tykocinie, dokumenty, znaleziska archeologiczne.

■ Sąd wznowił proces dotyczący budowy stadionu miejskiego w Białymstoku. Pozew przeciwko firmie Eiffage, która była pierwszym wykonawcą, złożyły władze miasta. Domagają się prawie 137 milionów złotych za opóźnienia. Firma wskazuje winę miasta i chce 30 milionów złotych. Przedstawiona została opinia zespołu biegłych z Politechniki Gdańskiej, ale potrzebne będą kolejne oceny ekspertów. Wyrok zapadnie już w 2015 r.

■ Było nadużywanie służbowej pozycji, wysługiwanie się podwładnymi w prywatnych sprawach, wyłudzenie od nich pieniędzy, poniżające dla nich polecenia i odzywki. Sąd w Suwałkach skazał byłych szefów komendy straży pożarnej w Augustowie na kary więzienia w zawieszeniu. Śledztwo i postępowanie sądowe trwały od jesieni 2010 roku.



Kolędują dzieci ze Sławca (gm. Nowogród)

Za życzenia, przyjmowane jako pomyślna wróżba urodzaju i powodzenia, gospodarze obdarowują kolędników świątecznymi smakołykami lub drobnymi datkami. Popularną formą było kolędowanie z kozą, turoniem, gwiazdą i wyprawianie różnego rodzaju figli. Przed laty w Łomżyńskim popularne były Herody, czyli grupy kolędnicze, odgrywające biblijną opowieść o przyjsciu na świat Jezusa, w którą wplataną zabawne wątki ludowe. Występowali w niej pasterze, trzej królowie, diabeł, baba, Żyd, śmierć, diabeł, Cygan, żołnierz, policjant, kominiarze, muzycanci. Do dziś żywa tradycja kolędowania przetrwała w nielicznych miejscach w Polsce. Podtrzymują ją szkoły, domy kultury, zespoły regionalne.

## Znaki roku 2014

■ 15,3 mld zł wydali na święta Bożego Narodzenia 2014 r. Polacy. To 6 proc. więcej, niż w roku 2013.

■ Papież z Polski Jan Paweł II został świętym. Razem z nim kanonizowany był ojciec święty Jan XXIII. Na kanonizację do Watykanu pojechało ponad pół miliona pielgrzymów z Polski.

■ Premier Donald Tusk objął stanowisko przewodniczącego Rady Europejskiej.

■ Za wszystkie nadużycia seksualne, których dopuścili się duchowni wobec małoletnich, przepraszała w bazylice w Krakowie polscy biskupi w obecności wiernych. Było to pierwsze takie nabożeństwo pokutne w historii polskiego Kościoła.

■ Tytuł polityka roku czwarty raz z rzędu otrzymał prezydent Bronisław Komorowski w sondażu CBOS.

■ Papież Franciszek powołał w skład komisji do walki z pedofilią w Kościele byłą premier i byłą ambasadorkę RP przy Stolicy Apostolskiej Hannę Suchocką.

■ „Adaś wrócił do żywych. Dla mnie to cud”, powiedział prof. Janusz Skalski o uratowaniu dwuletniego chłopca, którego organizm był wyziębiony do 12 stopni C.

■ 500 mld dolarów z Unii otrzymała Polska na lata 2014 – 2020, co pozwoli, według oceny Donalda Tuska, by nasz kraj do 2022 r. znalazł się w gronie 20 najbogatszych krajów.

■ 4 złote medale na Igrzyskach Olimpijskich w Soczi zdobyli Polacy: dwa zdobył Kamil Stoch oraz po jednym Justyna Kowalczyk i Zbigniew Bródka.

■ PO wygrało wybory do Parlamentu Europejskiego, osiągając wynik (32,13 proc.), wyprzedziło PiS (31,78 proc.).

■ Urodziło się o 5 500 więcej dzieci w pierwszym półroczu 2014 r., niż w pierwszym półroczu 2013 roku, wynika z danych GUS. To pierwszy od pięciu lat wzrost narodzin w Polsce.

■ Pierwszą w Polsce i 12 na świecie kobietą z przeszczepionym sercem, która urodziła drugie dziecko jest Anna Wojciechowska.

■ Pierwszy raz wydał decyzję, w których nakazał proboszczom odnotowanie w księdze chrztu apostazji (informacji, że dana osoba wystąpiła z Kościoła katolickiego) Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych.



Co roku do szpitali w Podlaskiem trafia około 20 poranionych przez fajerwerki. Co kilka lat ktoś ginie. W kraju nie ma roku, żeby nie doszło do najgorszej tragedii

## Fajerwerki mogą zabić!

Aby sylwestrowa zabawa nie zakończyła się tragicznie, trzeba bardzo ostrożnie obchodzić się z fajerwerkami. Kupujmy petardy i sztuczne ognie w sprawdzonych sklepach. Przed zakupem sprawdzamy oznakowanie (powinny być następujące oznaczenia: nazwa produktu i klasa bezpieczeństwa, nazwa i adres producenta, liczba wyrobów w opakowaniu, instrukcja obsługi w języku polskim).

Przed użyciem fajerwerków należy koniecznie zapoznać się z instrukcją obsługi i postępować zgodnie z zaleceniami producenta. Odpalając petardy należy przewidzieć tor lotu i miejsce upadku. Ładunki powinny odpalać tylko osoby dorosłe i wyłącznie na dworze. Odpalanie fajerwerków z okien i balkonów stwarza zagrożenie, że mogą wpaść do mieszkania sąsia-



dów, wzniecić pożar i spowodować obrażenia wśród ludzi i zwierząt. Zabaw z fajerwerkami należy unikać w pobliżu samochodów, stacji paliw i zbiorników z płynami łatwopalnymi. Najlepiej wybrać do odpalenia racy gładką, równą powierzchnię (np. beton czy asfalt), aby petarda nie przewróciła się.

Pod żadnym pozorem nie wolno rozbierać fajerwerków, podchodzić do niewybuchów i ponownie próbować je odpalać czy wrzucać do ognia. Po podpaleniu lontu, oddalmy się na co najmniej 10 m od fajerwerku.

Pamiętajmy też, że huku petard panicznie boją się psy. Postarajmy się je w sylwestrową noc chronić. (ann)



## Znaki roku 2014

■ O 100 000 zmniejszyła się liczba Polaków emigrujących zarobkowo za granicę.

■ Bezpłatny podręcznik we wrześniu dostało ok. 550 tys. uczniów klas pierwszych szkół podstawowych.

■ Nie zdało matury 29 proc. uczniów w 2014 r.; najwięcej oblało matematykę.

■ Zmarł generał Wojciech Jaruzelski (lat 91). Jego rodzina wywodziła się z Łomżyńskiego.

■ Mobilny konfesyjonał pierwszy w Polsce i prawdopodobnie na świecie wyruszył na ulice diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej. Konfesyjonałem jest dostawczy mercedes, oklejony naklejkami „Tu możesz się wypowiadać”.

■ 24 510 722 złotych wygrał w Lotto szczęśliwiec w Szczerbicach (województwo śląskie), który trafił „szóstkę”. Kupił dziesięć zakładów na chybił trafił za 30 złotych.

■ Za najciekawsze i najbardziej przyjazne turystom miasto w Europie uznany został Kraków w rankingu brytyjskiego magazynu „Which?”. W czołówce rankingu, w którym oceniano 47 miast, znalazły się Monachium, Praga, Berlin i Budapeszt.

■ Pierwszy sklep bez żadnego sprzedawcy powstał w Warszawie. Klientów „obsługują” wyłącznie automaty. Sklep jest czynny 24 godz. na dobę.

■ 107 kilogramów ważył i miał 251 centymetrów długości sum wyłowiony z Zalewu Rybnickiego. To największy sum złowiony dotąd w Polsce. Wrócił do wody.

■ 127 mld zł w gotówce jest w obiegu w Polsce. Najpopularniejszym banknotem jest 100 zł.

■ Na wróżbach zarabia 100 000 ludzi w Polsce. Z usług wróżbitów korzysta 7 mln osób.

■ Z prostytucji żyje 150 tys. ludzi w Polsce, szacuje po trzykrotnych badaniach środowiska socjolog prof. Mariusz Jędrzejko. Była prostytutka Ewa Egejska ocenia, że 250 tys. ludzi.

## Nie otworzą przychodni?

Fiaskiem zakończyły się przedświąteczne rozmowy Narodowego Funduszu Zdrowia z lekarzami z Porozumienia Zielonogórskiego o warunkach kontraktów dla lekarzy rodzinnych na rok 2015. Jednym z punktów spornych jest tzw. pakiet onkologiczny, czyli obowiązek zajmowania się przez lekarzy rodzinnych pacjentami chorymi na raka. Kolejna runda negocjacji rozpoczęła się w poniedziałek (29 grudnia). W Łomży połowa lekarzy rodzinnych należy do Porozumienia Zielonogórskiego. Jeśli nie dojdzie do porozumienia na szczepku krajowym zapowiadają, że nie otworzą po 1 stycznia swoich gabinetów. (ann)

## Pijany wiózł dzieci

Pod wpływem 0,4 promila alkoholu wiózł 7 pasażerów w 6-osobowym renault mieszkaniak Zambrowa (lat 35), zatrzymany na ul. Mazowieckiej w Zambrowie. Wśród pasażerów było troje dzieci. Żadne nie siedziało w przepisowym foteliku. Policjanci odebrali kierowcy prawo jazdy. Stanie przed sądem. To jeden z 33 pijanych kierowców, zatrzymanych przez policję w okresie świąt na drogach w Podlaskiem. (ann)

## Tragiczne święta

1 osoba zginęła, 7 zostało rannych w 6 wypadkach drogowych w święta w Podlaskiem. W rejonie Krzywca na trasie Hajnówka – Narew zginął pieszy, który wtargnął na środek jezdni wprost pod nadjeżdżające samochody.

Na trasie Jedwabne – Przytuły kobieta (lat 35) kierująca volkswagenem sharan zderzyła się czołowo z nadjeżdżającym z przeciwka mercedesem. Została ranna razem z pasażerką volkswagena.

W Pszczółczynie (gm. Kobylin Borzymy) mieszkaniak Łomży (lat 24) wjechał za szybko oplem astrą w zakręt i zderzył się czołowo z fordem escort. Ranni zostali pasażer forda oraz pasażerka opla.

W Kotłach koło Bielska Podlaskiego kierująca skodą osiem-

nastoletka wpadła w poślizg, zjechała do przydrożnego rowu i dachowała. Z ogólnymi obrażeniami ciała została odwieziona do szpitala.

Na drodze krajowej nr 65 w pobliżu Moniuszeczek (gm. Mońki) kierująca audi mieszkanka (lat 22) gminy Jaświły na widok stojących na jezdni aut gwałtownie zahamowała, wpadła w poślizg i najechała na stojącą na poboczu dziewczynkę (lat 13). Dziecko ze stłuczoną ręką i kolanem zostało przewiezione do szpitala.

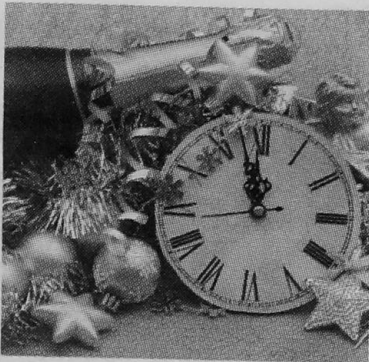
Na ul. Kościelnej w Wasilkowie młody (lat 21) kierowca bmw potrafił przechodzącą prawidłowo przez jezdnię mieszkankę (79 lat) Wasilkowa. Kobieta z urazem ręki, głowy i otwartym złamaniem nogi trafiła do szpitala. (ann)

## Sylwestrowy bieg

75 biegaczy z Łomży i regionu wystartowało w Biegu Sylwestrowym w Łomży, zorganizowanym przez Stowarzyszenie na Rzecz Wspierania Sportu dla Wszystkich za 8 000 zł z kasy miejskiej w sobotę, 27 grudnia. Biegacze stanęli na starcie w sylwestrowych przebraniach.

Organizatorzy wyznaczyli trasy dla wszystkich. Najcięższa, dla biegaczy zawodowych, miała 10 km długości. Najkrótsza, dla małych dzieci, 600 metrów. Bieg odbył się na terenach rekreacyjnych przy ul. Mazowieckiej. Następny bieg po zdrowie już 8 stycznia. (ann)





## Patronat "Kontaktów" Orkiestra w Venedzie

23 Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy odbędzie się 11 stycznia. W Łomży główne imprezy skupią się w Galerii Veneda, która jest głównym sponsorem 23 Finału. Udostępni na cały dzień swoje wnętrza i sfinansuje Świątełko do Nieba, czyli pokaz fajerwerków na koniec kwesty. Kwestować na poprawienie warunków leczenia szpitalnego osób starszych i małych dzieci będzie około 100 wolontariuszy. Partnerami akcji są Szpital Wojewódzki, Komenda Miejska Policji, Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji oraz Klub Muzyczny Yam Caffé. Pieniądze z kwesty, jak co roku, policzy łomżyński oddział Banku Pekao SA. Szefem łomżyńskiego sztabu 23 Finału WOŚP jest Monika Orłowska - Laskowska.

## Pożegnanie komendanta

Łomża pożegnała 23 grudnia Andrzeja Zarębę, emerytowanego inspektora policji, komendanta miejskiego policji w Łomży w latach 2000 - 2004.

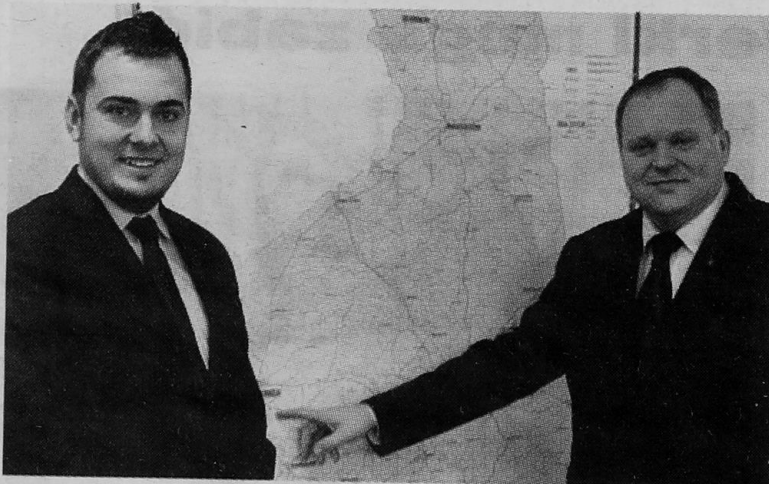
Andrzej Zaręba zmarł 21 grudnia w wieku 65 lat. Ceremonia pogrzebowa odbyła się zgodnie z rytuałem Łomżyńskiego Bractwa Kurkowego Pospolite Ruszenie, którego był współzałożycielem. Mszę żałobną w kościele Bożego Ciała odprawił biskup senior Stanisław Stefanek. (ann)

## Łomżyński wieczór kolęd w Grodnie

Owacjami zakończył się koncert Orkiestry Filharmonii Kameralnej w Łomży pod batutą dyrektora Jana Miłosza Zarzyckiego w kościele Najświętszego Odkupiciela w Grodnie, która wystąpiła na zaproszenie Konsula Generalnego

RP w Grodnie Andrzeja Chodkiewicza. Najpiękniejsze polskie kolędy i pastorałki z Orkiestrą zaśpiewali znakomita sopranistka Hanna Zajączkiewicz oraz solista Teatru Wielkiego Opery Narodowej w Warszawie tenor Tomasz Piluchowski.

## Łomża dostanie pieniądze



Marszałek Podlaskiego Mieczysław Baszko (z prawej) i prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski

Łomża jest częścią województwa podlaskiego i będą kierowane do niej odpowiednie pieniądze na rozwój, zapewnił nowy marszałek Mieczysław Baszko z rządzącej Podlaskiem koalicji PSL - PO nowego prezydenta Łomży Mariusza Chrzanowskiego z PiS podczas spotkania przed świętami (23 grudnia) w Urzędzie Marszałkowskim w Białymstoku.

Marszałek potwierdził, że aktualne są wszystkie nie dokończone

sprawy, rozpoczęte przez samorządy województwa i Łomży w poprzedniej kadencji, jak przekazanie Łomży budynku po szpitalu zakaźnym na zakład opiekuńczo-leczniczy oraz dofinansowanie przebudowy ulic Zawadzkiej i Wiosennej.

„Prezydent Mariusz Chrzanowski zaprosił marszałka Mieczysława Baszkę do Łomży, na co marszałek odpowiedział pozytywnie”, informuje Łukasz Czech z biura prasowego Urzędu Miejskiego. (ann)

## Oblawa na ... dziki



Oblawa wzdłuż toru kolejowego. Fot. P. Wądołowski

Lochę z czterema warchlakami zauważył nad ranem na ul. Sikorskiego w Łomży kierowca przejeżdżającego samochodu. Zwierzęta szły w kierunku bocznicy kolejowej. Jeden z warchlaków mocno utykał. Kierowca powiadomił

policję. Policjanci zamknęli teren w rejonie ulic Żabiej, Sikorskiego, Piłsudskiego i dawnego dworca PKP. Na miejscu zjawili się strażacy i myśliwi z psami. Zaczęło się tropienie dzików. Schwytano tylko rannego warchlaka, który został potrącony przez samochód. Myśliwi wywieźli go za miasto i wypuścili do lasu. Reszta dzików uciekła. W momencie rozpoczęcia obławy były już za miastem.

Jak mówi Hubert Lichomski, łowczy koła łowieckiego Sokół z Łomży, dzików nie należy się obawiać. Same nie zaatakują, chyba, że...czują się zagrożone przez człowieka. (MK)

## Sylwester disco polo



W sylwestrową noc na Starym Rynku w Łomży od godz. 22.00 wystąpią miejscowe zespoły disco polo. Gwiazdą wieczoru będzie Kamil Chojnowski z zespołem Extazy, zapowiada Mariusz Gielgut, doradca prezydenta Łomży. O północy pokaz fajerwerków, które, jak co roku, wystrzelą zza ratusza. Sylwester na powietrzu zakończy się około godz. 1.30.

## Kolędnicy misyjni

Z kolędą po Łomży chodzą Gabrysia, Magda, Ola, Paweł i Hubert ze Szkoły Podstawowej nr 2 pod opieką siostry Magdaleny Szyszki. Zbierają datki na poprawę losu dzieci w Indiach w ramach Papieskiego Dzieła Misyjnego Dzieci. Zebrane przez nich pieniądze będą przeznaczone na utrzymanie domów pomocy, stypendia, dożywianie i opiekę medyczną.

## Wiceprezydent zwolniony

Beniamin Dobosz zakończył pracę jako wiceprezydent Łomży. Prezydent Mariusz Chrzanowski odwołał go ze stanowiska pierwszego zastępcy. Były wiceprezydent jest na trzymiesięcznym wypowiedzeniu, podczas którego nie musi świadczyć pracy. Wcześniej prezydent Chrzanowski zapowiadał, że zaproponuje Beniaminowi Doboszowi współpracę w okresie wypowiedzenia. Pierwszym zastępcą nowego prezydenta Łomży ma być Andrzej Garlicki, dotychczas szef regionalnej struktury Kasy Stępczyka SKOK w Łomży, który zacznie pracę w ratuszu 1 lutego.

## Stypendystka premera

Stypendium premiera otrzymała Karolina Masłowska, uczennica klasy II f Technikum Weterynaryjnego w Zespole Szkół Weterynaryjnych i Licealnych w Łomży. Jej średnia ocen to 5,16. Karolina marzy o zawodzie lekarza weterynarii. Pracuje jako wolontariuszka w schronisku dla zwierząt Arka w Łomży. Angażuje się w szkolne akcje charytatywne dla zwierząt oraz Szkolnego Koła Caritas.



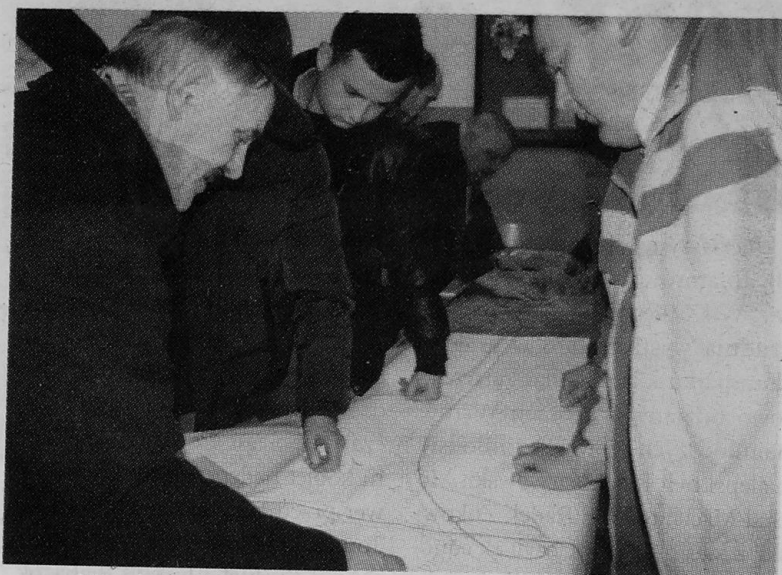
Dzięki krytyce mieszkańców zaoszczędzi się 30 mln zł, a obwodnice Konarzyc i Starych Kupisk będą lepsze!

## Obwodnice na Via Baltikę



nicą Łomży w rejonie ulicy Kolejowej, między Jednaczewską a Łomżyńską. Końcówka obwodnicy w tym wariantcie jest znacznie odsunięta od zabudowań przy Jednaczewskiej. Wariant jest tańszy 30 mln od pierwotnego, bo nie będzie potrzeby budowania dużej estakady w związku ze skrzyżowaniem z obwodnicą Łomży. Dzięki zaoszczędzonym pieniądzom zostanie wyremontowana ulica Łomżyńska w granicach Kupisk, zapowiedział dyrektor Sulima. Mieszkańcy zgłosili kolejne pomysły, dotyczące budowy ronda na wyjeździe z Łomży. Dyrektor Sulima „kupił” je na pniu. Mają pojawić się w kolejnych wersjach wariantu północnego.

Pomysły drogowców, inspirowane mądrością mieszkańców, chwali Krystyna Lipińska, specjalista od drogownictwa w gminie Łomża. W jej opinii obwodnice Konarzyc i Starych Kupisk, których budowa jeszcze 2 lata temu nikomu się nie śniła, będą powstawać z obwodnicą Łomży w ramach trasy bałtyckiej i muszą z nią współgrać! (MK)



Mieszkańcy Konarzyc nad najnowszą propozycją obwodnicy

Nam do niczego nie jest potrzebna. W czym ma pomóc, skoro będzie obwodnica Łomży w ramach Via Baltiki? Czekaliśmy 30 lat, poczekajmy jeszcze kilka na Via Baltikę!”, odezwały się głosy przeciwników. Dyrektor Regionalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Białymstoku Józef Sulima przekonywał, że ten wariant jest obwodnicą i to znakomitą. Godzi dwie sprawy. Wyrzuca ruch ze wsi drogą wojewódzką oraz wyprowadza ruch z Łomży na Via Baltikę! Jeśli jej nie będzie, ruch z Łomży drogą wojewódzką przez Konarzyc na Ostrów Mazowiecką oraz na Via Baltikę do węzła Boguszyce nasili się jeszcze bardziej. Te argu-

menty przekonały większość oponentów.

Mieszkańcy Starych Kupisk 3 listopada w zasadzie zaakceptowali wariant, oddalony kilometr od zabudowań z drogą serwisową do dojazdu do pól. Dyskutowali o szczegółach. Przed świętami dyrektor Józef Sulima i projektanci w poprawionym wariantcie również uwzględnili fakt, że równolegle z planowaną obwodnicą drogi wojewódzkiej będzie budowana obwodnica Łomży w ramach Via Baltiki. Włączenie obwodnicy do drogi wojewódzkiej na Nowogród i Olsztyn nastąpi więc przez rondo, które będzie zbudowane w związku z obwod-

W Konarzycach i Starych Kupiskach pod Łomżą natężenie ruchu pojazdów doszło do takiego stopnia, że zagraża bezpieczeństwu mieszkających tu ludzi. Taka sytuacja utrzymuje się od wielu lat.

3 listopada dwa zaproponowane przez drogowców warianty obwodnicy Konarzyc zostały skrytykowane przez ponad 100 mieszkańców wsi. I słusznie. W pierwszym wariantcie w grę wchodziły wyburzenia, w drugim obwodnica przebiegała prawie pod oknami domów.

Przed świętami drogowcy przyjechali z nowym wariantem. Jadąc al. Legionów w kierunku Warszawy, na obwodnicę Konarzyc zjeżdżałoby się naprzeciwko ulicy Strusiej. Omijałaby Konarzyc, ale nie wracałaby do drogi wojewódzkiej na Ostrów Mazowiecką. Odbiłaby na wschód i połączyła z węzłem drogowym obwodnicy Łomży w ramach Via Baltiki, a potem z drogą krajową nr 63 w kierunku Zambrowa. Pod budowę tego wariantu potrzeba 10 ha gruntów, w tym 2,5 ha w granicach Łomży.

Mieszkańcy Konarzyc na początku byli zaskoczeni takim rozwiązaniem.

„To nie jest obwodnica, tylko wyjazd z Łomży na Via Baltikę.

## Łomżyńskie szopki

### Z korowodem

Bracia kapucyni tradycyjnie po pastercie otworzyli w swoim kościele przy ul. Krzywe Koło największą w regionie ruchoma szopkę. Występuje w niej prawie 50 postaci, wprawianych w ruch za pomocą systemu przekładni i wózków. Skonstruował ją w latach 30 minionego wieku brat Pius, który zbudował też podobną szopkę w warszawskim kościele Przemienienia Pańskiego. Została odnowiona w 2007 roku pod kierunkiem artysty malarza Przemysława Karwowskiego, scenografa Teatru Lalki i Aktora w Łomży. Na tle Betlejem, Asyżu,

Watykanu i Łomży przesuwają się korowód postaci, które składają hołd Dzieciątku (m.in. Mieszko I, Władysław Jagiełło, Adam Mickiewicz, Fryderyk Chopin, górale, Jan Paweł II, Benedykt XVI, Ojciec Pio, Faustyna Kowalska, św. Franciszek, bp Stanisław Stefanek, św. Bruno z Kwerfurtu). Szopkę odwiedzać można aż do 2 lutego.

### Z elektrownią

Ruchoma szopka Krzysztofa Goska z Czarnocina zdobi kościół parafialny w Piątnicy. Pierwszą konstrukcję szopki Krzysztof Gosk zrobił w 2008 roku. Od tamtej pory stale coś ulepsza w elektrycznym

napędzie. Zbudował strumyk, płynący kaskadami u stóp Żłóbka Betlejemskiego, a na nim zainstalował dwie...turbiny wodne, które wytwarzają energię elektryczną, wykorzystywaną do oświetlenia dwóch śmigłowców i samolotu, lecących nad szopką. Gdy woda porusza turbiny, w samolocie i śmigłowcach migocą światła pozycyjne. Gdy ruch turbin zatrzymamy, światełka gasną!

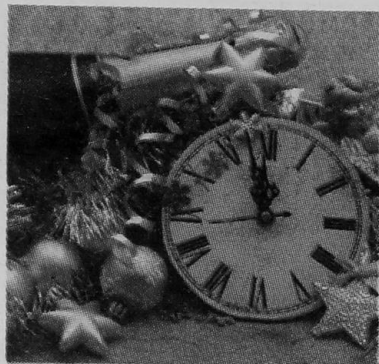
### Na żywo

Kozy, owce kameruńskie, cielę, bociana, który nie odleciał do ciepłych krajów, króliki, inne zwierzęta i wiele ciekawych gatunków ptaków oglądać można w Stajence Betlejemskiej przy koście-



le Św. Andrzeja Boboli na ul. Wąskiej. Z inicjatywy proboszcza ks. Andrzeja Popielskiego, zwierzęta do szopki co roku od 12 lat przywożą i karmią je parafianie ze Starej Łomży, Siemienia i Podgórza. W tym roku są w szopce również zwierzęta ze Starych Kupisk, spod Pisza i z Mazur. Szopkę oglądać można codziennie od godziny 8.00 do 20.00 do 6 stycznia. (ařn)





## „Powrócisz tu...”

To pomysł, który z wiosną znacznie realizować Biblioteka Miejska w Szczuczynie ze szkołami i parafią. Polegać będzie na policzeniu i udokumentowaniu, ile bocianów powróciło z ciepłych krajów do swoich gniazd w gminie Szczuczyn oraz ile młodych opuści gniazda i odleci na południe. Wydany zostanie album o bocianach, powstanie wystawa oraz gra uliczna „Szlakiem bocianich gniazd”. „Otrzymaliśmy na to 7 500 zł z Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności, jako jedna z pięciu instytucji kultury województwa podlaskiego!”, mówi z dumą kierownik Biblioteki i pomysłodawca Janusz Siemion.

## Nikt nie był głodny



„Tylko w Wigilię paliło się poddasze w budynku jednorodzinnym. A poza tym święta spokojne”, poinformował „Kontakty” dyżurny Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Kolnie Maciej Jasiewicz.

Gdy tylko zrobiło się mroźno kolneńscy policjanci, Straż Miejska i pracownicy MOPS kontrolowali pustostany, węzły ciepłownicze, klatki schodowe, piwnice i ogródki działkowe, aby ustrzec ludzi przed zamarznięciem. Apelują też do wszystkich: „Nie bądźmy obojętni”, alarmujemy, gdy widzimy człowieka w potrzebie.

„Nikt nie zamarzł, nikt nie był głodny, święta były bezpieczne i spokojne”, powiedziała zastępca dyrektora MOPS Jolanta Podszwik.

## Biegiem w karnawał!



Pierwszy tej zimy mróz nie zraził amatorów biegania w Grajewie. W IX Biegu Sylwestrowym 27 grudnia wystartowało w grajewskim parku kilkadziesiąt karnawałowo odzianych postaci. Wśród najmłodszych (zerówki i młodszy) najlepsi byli Rafał Karwowski, Michał Mścichowski i Radek Żukowski; z klas I – II zwyciężyli ex equo Kasia Sawicka i Wojtek Tomczak, przed Tomaszem Wenckiem i Jakubem Zyskowskim; z klas III – IV do mety dobiegli najszybciej Ola Sawicka, Staś Tomczak i Kuba Rybsztat. Z klas V – VI wśród dziewcząt zwyciężyła Luiza Wawer przed Marysią Rydzewską i Patrycją Bot-

nikiewicz; wśród chłopców Michał Łajewski przed Wiktorem Wenckiem i Hubertem Maczyszymem. W kategorii gimnazjalistów – Łucja Wawer przed Mateuszem Rydzewskim oraz Basią i Zosią Tomczak. W biegu głównym na 3 200 m kobiet najlepsze były Łucja Wawer przed Bożeną Cimoch i Zofią Tomczak. Wśród mężczyzn wygrał Daniel Kuźbiel z Juvenii Białystok przed Karolem Krzyżanowskim z Maratonki Grajewo i Tomaszem Barszczewskim z Olecka. Zwycięzcom nagrody, a dorosłym także i szampany wręczał starosta grajewski Jarosław Augustowski. (ann) Fot. Maratonka Grajewo

## Chcą się czuć potrzebni

Nie mieli pracy, pieniędzy do życia, niektórzy nawet dachu nad głową. Nie potrafili obracać się między ludźmi, prosić o pracę. Byli przekonani, że nic nie potrafią. Nareszcie pracują. Zarabiają 720 zł na rękę. Dzięki unijnemu projektowi Centrum Integracji Społecznej uczą się sprzątanania i ogrodnictwa. Od miesiąca pracuje 7 pierwszych osób z bardzo licznego grona bezrobotnych w Grajewie.

„Cztery dni w tygodniu sprzą-

tają alejki, utrzymują porządek w miejskich parkach i na terenach wspólnot mieszkaniowych. Jeden dzień poświęcają nauce nowych umiejętności”, mówi o rozkładzie zajęć w Centrum kierowniczka Izabela Zarzecka. Program w tej szkole życia jest zróżnicowany, dostosowany do sytuacji każdego. Cel jest jeden: pokazać drogę do normalnego życia. Sprawić, by poczuli się potrzebni, uwierzyli we własne możliwości.

## Rządzić będą młodzi!

Warto zapamiętać te nazwiska: Arkadiusz Filipkowski, Norbert Kapelański, Radosław Sielawa i Anna Tysza z Gimnazjum Jana Pawła II; Marcelina Cudnik, Wiktoria Krzyżanowska, Natalia Rainko i Anna Świdorska z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych oraz Marcin Gutowski, Mateusz Gutowski, Paweł Konopka, Szymon Myhal, Daniel Niksa i Kamil Podchul Zespołu Szkół Technicznych. To radni Młodzieżowej Rady Miasta w Kolnie I kadencji. Gdy zdobędą szlify, za cztery lata mogą

kompletnie zmienić krajobraz polityczny w mieście! W Radzie nie ma inicjatorów jej powołania, uczniów Liceum Ogólnokształcącego Wojtki Szymanowskiego i Konrada Gąsiewskiego. Pierwszy został radnym Młodzieżowego Sejmiku Województwa Podlaskiego, a drugi w demokratycznych wyborach uzyskał zbyt...małą ilość głosów.

Pierwszą sesję Młodzieżowej Rady zwoła przewodniczący Rady Miasta Mieczysław Śniadach na 7 stycznia, poinformował „Kontakty” sekretarz UM Mirosław Bajorek.

## Sylwester przed Magistratem



O godz. 21.30 w środę rozpocznie się w Grajewie przed Urzędem Miejskim zabawa sylwestrowa, zorganizowana przez Miejski Dom Kultury. Poprowadzi ją Jarosław Jatel z białostockiego kabaretu Widelec. Rozgrzewać publiczność będą Łukasz i Kołdra Blues Band. O północy fajerwerki i życzenia burmistrza.

## Pijane święta

Samochód w rowie w pobliżu skrzyżowania ul. Elewatorskiej z Topolową w Grajewie zauważyli nad ranem w pierwszy dzień świąt (25 grudnia) policjanci. Próbowali wypchnąć go z rowu kierowca (mieszkaniec Łomży, 2 promile) i jego dwaj koledzy, też pijani. Kilka godzin później pijany mieszkaniec (lat 46) za kierownicą renault potrafił pieszą w Szczuczynie na ul. Szpitalnej. Trafiła do szpitala. Natomiast pod wpływem 2 promili jechał hondą grajewianin (lat 64). Został zatrzymany, zanim spowodował zagrożenie.



## Nowy Rok z szampanem

Na lampką szampana w czasie powitania Nowego Roku oraz na zabawę w rytmach disco i pokaz fajerwerków zaprasza mieszkańców Kolna i gości burmistrz miasta Andrzej Duda. Zabawa w Sylwestra na Stadionie Miejskim od godz. 22.00. O północy życzenia wszystkim uczestnikom sylwestrowej zabawy składać będzie, jak co roku, burmistrz.

## Z kołędą

Na Przegląd Zespołów Obrzędowych Powiatu Kolneńskiego zaprasza 17 stycznia (od godz. 10.00) KOKiS (ul. M. Konopnickiej 4).

## Siłownia w plenerze

Siłownia (8 urządzeń) w plenerze została otwarta przed świętami na placu przy remizie OSP w Stawiskach.



Moje wyjazdy do pracy za granicą odbiły się na rodzinie. Drugi raz bym tak nie zrobiła... Żałuję, że wyjeżdżałam...

**W**ystępowałam, recytowałam, pisałam wierszyki do szuflady. To były szkolne czasy. Nigdy nie pomyślałam, że kiedyś młodzieńcza twórczość powróci, wypełni mi życie, przyniesie ukojenie i spokój", mówi Anna Werpachowska z Szepietowa Wawrzyńców i kartkuje zapisane bruliony.

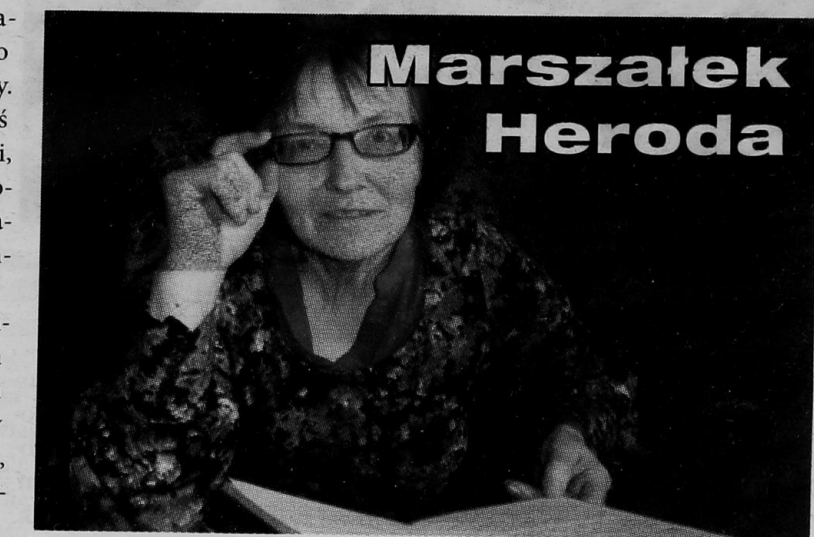
Czas między dziewczęcym „pisanem do szuflady” a „pisanem ukojenia” wypełniały obowiązki życia rodzinnego. Miała 23 lat, gdy wyszła za mąż i z Ciechanowca, gdzie mieszkała, chodziła do szkoły, zdała maturę, przeprowadziła się do Szepietowa do męża i teściów. Razem prowadzili niewielkie gospodarstwo (8 ha). W oborze świnie, krowy, na podwórzu kury. Wszyscy mieszkali w ciasnej przybudówce przy oborze. Anna z mężem kupili mały drewniany domek. Był ciasny, bo rodzina powiększała się: na świat przyszły cztery córki i syn. W młodości lubiła tańczyć i śpiewać. Teraz o tańcach nie było mowy, a śpiewała tylko w kościele na niedzielnej mszy.

„Nie było łatwo. Dużo prania, a woda tylko w studni. Pieniądzy brakowało na wszystko. Stwierdził z mężem, że nie poradzi sobie, że trzeba dorobić za granicą. Znałam z liceum niemiecki. Złożyłam dokumenty w urzędzie pracy w Łomży i czekałam”, opowiada.

**Z**Ameryki przyszedł list. Otworzył go i oniemiał dwa razy. Po pierwsze, krewna donosiła o spadku, w którym miał udział. Po drugie, zacytowała warunek z testamentu ich wspólnego przodka: „Musi pogodzić się ze szwagrem!” Nie spał całą noc. Cały dzień z nerwów chodził po Łomży.

Zatarg ze szwagrem zaczął się kilkanaście lat temu, gdy właśnie jemu, niewątpliwie po szachrajstwie, dostała się stodołka dziadka z inwentarzem żywym i martwym. Pamiętał ten dzień, gdy wyszli z sądu po postępowaniu spadkowym. Żona miała łzy w oczach, a szwagier, w końcu jej rodzony brat, na ulicy wymachiwał im przed nosem urzędowym papierem, podskakiwał z radości, jakby odziedziczył pałac!

Odtąd drzwi do ich domu dla



Anna Werpachowska

**A**kurat była na polu, gdy urzędnik z Łomży zadzwonił z informacją, że w Niemczech jest praca w pensjonacie. Pojechała na 3,5 miesiąca. Przewoźnik, choć wcześniej zapewniał, że zawiezie na miejsce, wysadził ją w Hamburgu. A to 200 kilometrów od miejsca pracy. „Miałam w kieszeni tylko 50 marek, język znałam słabutko, przecież uczyłam się go ćwierć wieku wcześniej. Na wyjazd się zapożyczyłam”, wspomina. Najważniejsze, że w kieszeni miała umowę. Dotarła na miejsce. Pracowała jako pokojówka. Szefowa Niemka była bardzo życzliwa. Goście się zmieniali, czas szybko zleciał. Z radością wracała do Polski. Zarobionymi pieniędzmi „łatała” wszystkie dziury. Za rok

znów pojechała w to samo miejsce. Jeździła tak 15 lat. Ostatni raz była w Niemczech w ubiegłym roku.

„Sytuację materialną w rodzinie wyprostowałam. Za zarobione pieniądze w niemieckim pensjonacie kupiliśmy z mężem drewniany dom i zaczęliśmy go stawiać. Potem go urządzaliśmy. Ciągłe były jakieś potrzeby. Dziś wiem, że materialne bezpieczeństwo, to nie wszystko. Moje wyjazdy odbiły się na rodzinie. Drugi raz bym tak nie zrobiła... Żałuję, że wyjeżdżałam...”, zamyśla się Anna.

**M**ąż zmarł 7 lat temu. Córki pozakładały swoje rodziny. Anna została sama w dużym domu. Ożywia go od czasu do czasu gwar wnucząt...

## Spadek

z swagra się zatrzasnęły. Po latach żona coraz częściej próbowała przekonać go, że skoro ona odpuściła, mógłby odpuścić i on. Ani myślał! Są przecież w życiu zasady! Nie zmieni tego nawet żaden list z Ameryki, choć teraz także córka i syn usiłowali przekonać go do zgody z wujem. Stanowczo mówił „nie”! Nagle pomyślał: właściwie, skoro stracili na spadku po dziadku, teraz mogą odbić sobie na spadku po krewnym z USA!

**K**osztowało go to wiele, ale nikomu nic nie mówiąc pierwszy raz od lat poszedł w kierunku bloku szwagra. Na jego widok w drzwiach rodzony brat żony wypuścił z rąk łyżeczkę. Odpowiedział na dzień dobry i zaprosił do

środka! Usiedli w pokoju stołowym. Zapadła cisza. Powiedział krótko: „Dosyć tej niezgody! Wyciągam do ciebie rękę”. Szwagier podał rękę i nagle objął go „miśkiem”.

Od tego dnia wszystko się odmieniło. Odwiedzali się coraz częściej. W kościele, jak dawniej, siadali w tej samej ławce. Znowu pojechali razem na jesiennego sandacza pod Bronowo.

**K**tóregoś dnia nagle uświadomił sobie, że nikt nie mówi ani słowa, co dalej z amerykańskim spadkiem. Krewna z Ameryki zamilkła! Postanowił do niej zadzwonić. Żona przekonała go, że nie wypada, na pewno sama się odezwie. Ale on napierał. Syn, który przysłuchiwał się rozmowie, radził machnąć

na wszystko ręką. Ani myślał! Nie po to poniżył się przed szwagrem. Nagle telefon od krewnej. Dopadł słuchawki. Zapytała o zgodę. Potwierdził. „Bogu dzięki!”, zawołała i zaraz coś rozłączyło.

Następnego dnia żona, syn, córka oraz szwagier i szwagierka z synem i córką, otoczyli go kołem. Wyjawili prawdę, że amerykański spadek wymyślili wspólnie, aby w rodzinie była zgoda.

Zgoda ze szwagrem?! Po takim oszustwie? W dodatku na pewno nakręcał wszystko on! No tak, ale czy honor przyznać, że poszedł na zgodę tylko dla pieniędzy? W dodatku te kilka tygodni w zgodzie były całkiem miłe...

**W** Nowy Rok umówili się na szachy. I on, mistrz klasy siódmej „piątki” w Łomży, da szwagierkowi wycisk! (G.S.)

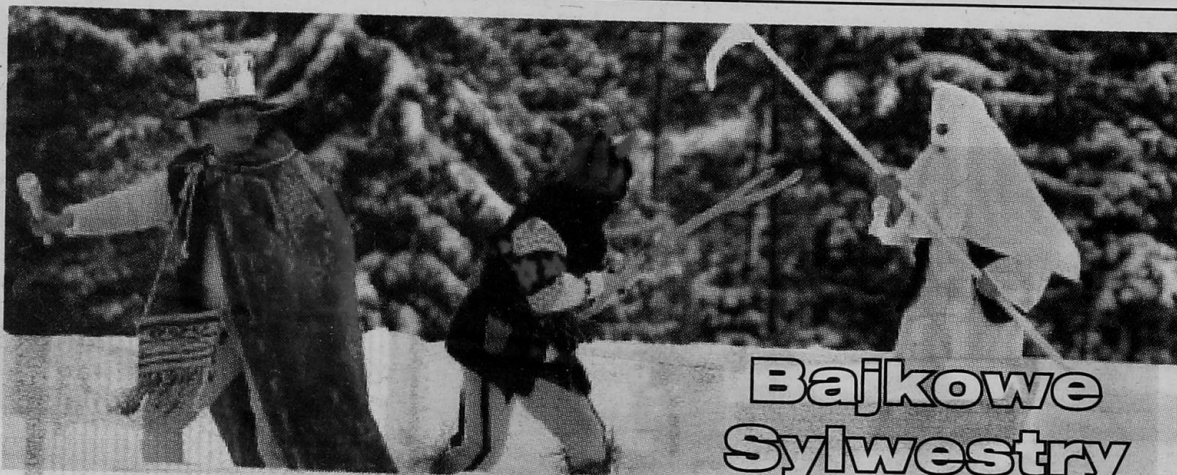


Któregoś dnia coś załatwiała w starostwie. Ktoś dał jej biuletyn, w którym była zapowiedź warsztatów poetyckich w MOK w Wysokiem Mazowieckiem. Annie przypomniały się pisane kiedyś wiersze. „Może warto posłuchać?”, pomyślała. Pojechała na warsztaty. Wiedziała, co chce w wierszach przekazać. A jak to zrobić podpowiadała Irena Grabowiecka z Białegostoku. W Domu Kultury dowiedziała się, że przy Klubie Seniora w Wysokiem Mazowieckiem powstaje chór. Wstąpiła, bo potrafi śpiewać. W ten sam sposób dowiedziała się o Uniwersytecie Trzeciego Wieku. Też wstąpiła. Powstał zespół folklorystyczny. Już w nim jest.

„To wypełniła mi czas. Piszę wiersze, pisze też wnuczka Ania, lat 11 i wnuczek Maksymilian, lat 14”, mówi z radością.

**B**ędziemy wystawiać Króla Heroda. Dostałam rolę Marszałka. Bardzo się cieszę. Z celem łatwiej żyć”, uśmiecha się Anna Werpachowska. (M.T)





## Bajkowe Sylwestry

„Jechaliśmy z tatusem saneczkami przez las z naszej wsi Wojny Krupy do rodziny w Żochach. Saneczki świątecznie przystrojone. Koniki miały pozawieszane gruchawki. Droga przez las cała zaśniewiona. Drzewa obsypane śniegiem. Wszystko wyglądało tak pięknie, jak w bajce. Takie wyjazdy sylwestrowe zapamiętałam z dzieciństwa”, wspomina Jadwiga Mościcka ze wsi Wojny Krupy.

A i potem Sylwestra nie spędzała w domu. Zawsze w gościnie i z gośćmi. Kiedyś zbierało się większe towarzystwo, teraz po dwie, trzy pary. Jadwiga pamięta też sylwestrowe psi-

kusy. Wyrządzali je głównie młodzi kawalerowie w domach, w których mieszkaly panny. Gdy domy były niższe, zdarzało się, że ktoś na komin lub dach wciągnął koło od wozu albo jaką inną część. Bywało, że bramę odnajdywało się na końcu wsi. Często zdarzały się zamalowane okna.

„Dwa lata temu założyliśmy nowy ciężki płot. Powiedziałam do męża, że trzeba przypilnować bramy, bo będziemy jej potem szukać. Było jeszcze sporo przed północą. Mówiąc to podeszłam do okna i zauważyłam, że bramy już nie ma”, śmieje się Jadwiga Mościcka, bo to znaczy, że tradycja nie ginie.

W pamięci zachowało się chodzenie Herodów po wsi. Szli od domu do domu i przedstawiali historię narodzenia Jezusa. Herodom towarzyszył zabawny diabełek. Każdego zaczepiał, wyrządzał psikusy i uciekał. Ryzykował ten, kto chciał go złapać, bo w ogon diabełka były powbijane szpilki. I nawet jak ktoś chwycił za niego czarta, od razu go puszczał.

„Młodzieży było dużo. Rodziły się pomysły, było zabawnie i wesoło. A dziś nasza wieś cicha, spokojna... Nikt nie jeździ saneczkami, a i konia trudno spotkać”, dodaje Jadwiga Mościcka.

## Sylwester pod chmurką



Na wspólne witanie Nowego Roku 2015 zaprasza burmistrz Czyżewa Anna Bogucka. Zabawa z zespołem Kaprys rozpocznie się o godz. 21.00 przed budynkiem Urzędu Miasta.

## Sylwester z fajerwerkami

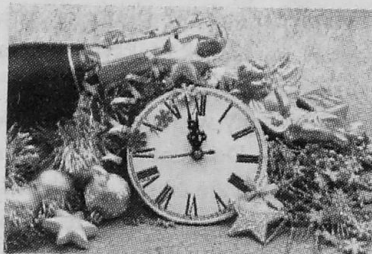
Zabawa sylwestrowa z didżejem Pawłem w Szepietowie przed budynkiem Gminnego Ośrodka Kultury od godz. 21.00 do 1.00. Z życzeniami i fajerwerkami.

## Laptopy na drogę

Radni Ciechanowca zaplanowane w budżecie pieniądze (30 tys.) na zakup dla nich laptopów przeznaczyli na remont drogi przy budynku szkoły w Winnie Chrolach.

## Ostatnia sesja

30 grudnia (godz. 13.00) odbędzie się ostatnia w tym roku sesja Rady Gminy Sokoły, a po niej spotkanie opłatkowe radnych, sołtysów, pracowników.



## Malowany rok

„Prawie każdego roku, gdy wracaliśmy z Sylwestra, na naszych oknach wymalowany był olejną farbą nadchodzący rok. Człowiek myślał, żeby się położyć, a tu trzeba było okno skrobać i szorować. Ale taka była tradycja i nikt się nie gniewał”, opowiada Wiesław Zambrzycki ze wsi Zambrzyce Plewki (gm. Rutki). Jest sołtysiem 25 lat. Wcześniej, jak pamięta opowieści swojego taty, sylwestrowe żarty były jeszcze odważniejsze.

„Ta tradycja zamiera. Chyba już w ubiegłym roku nikt okna nie zamalował”, mówi sołtys Zambrzycki.

W ten Sylwester byłoby tak trudno wypisać mu nowy rok na oknach, bo spędza go w domu. Miający rok był dla rodziny bardzo smutny, odszedł teść i szwagier...

## Gwiazda zespołu Marsters w więzieniu!

W przeddzień Wigilii w specjalnym, dodatkowym widzeniu, którego udzielił skazanym dyrektor Zakładu Karnego w Czerwonym Borze płk. Tadeusz Kaczyński, osadzeni spotkali się przy wigilijnym stole ze swoimi najbliższymi i kapelanem jednostki ks. Adamem Jabłońskim. Przy dzieleniu się opłatkiem były życzenia i łzy wzruszenia. Tradycyjne wigilijne potrawy (pierogi z grzybami i kapustą, barszcz z uszkami, śledzie) zostały przygotowane z funduszu pomocy postpenitencjarnej, który wypracowują zatrudniani więźniowie. W ramach programu „Boże Narodzenie 2014” przed świętami przygotowywali ozdoby i kartki świąteczne, dekorowali oddziały i poznawali bożona-



Paweł Jesionowski śpiewa kolędy dla więźniów

rodzeniowe zwyczaje. Zaskakującą niespodzianką był koncert kolęd w wykonaniu zespołu Marsters z Zambrowa. Solista zespołu Paweł Jasionowski i jego menager Marek Kłosiński przybyli do Zakładu prosto z lotniska, po powrocie z trasy koncertowej w Ameryce, poinformował por. Dariusz Śmiechowski.

## Pod gwiazdami



Na sylwestrowy koncert „pod gwiazdami” (parking przy Zambrowskim Klubie Sportowym Olimpia) z muzyką rozrywkową (Ewent, Boss, Talking Brothers, Extazy) i pokazem sztucznych ogni zaprasza Miejski Ośrodek Kultury w Zambrowie.

## Sesje przed Sylwestrem

Trzecia sesja Rady Miasta Zambrow odbędzie się we wtorek, 30 grudnia (godz. 11.30). Tego samego dnia czwarta sesja Rady Gminy Rutki (godz. 9.00).

## Lodowisko czeka

Od niedzieli, 28 grudnia, czynne jest lodowisko przy Pływalni Miejskiej Delfin w Zambrowie.

## Odsnieżanie

„Gmina Szumowo będzie odsnieżała tylko drogi gminne, a nie wszystkie w gminie”, zapowiedział wójt gminy Jarosław Cukierman. Dróg gminnych jest ok. 80 km.



Do więzienia idzie winny. Wyrok na niego jest zarazem wyrokiem na niewinnych najbliższych

## Wytrzymać!

– Najpierw był szok, potem strach, wstyd przed ludźmi i lęk o dzieci, czy im także ktoś nie dokuczy – wspomina żona Michała, lat 34, odsiadującego 2 lata więzienia za paserstwo. – Od jego pobytu w Czerwonym Borze minęła dopiero kilka miesięcy... Jestem załamana... Nigdy przez myśl mi nie przeszło, że czekają mnie widzenia w zakładzie karnym! Spodziewaliśmy się wyroku w zawieszeniu, ale mnie jakoś dziwnie nie opuszczało przeczucie, że stanie się najgorsze. Nie wiem, jak długo jeszcze będę w stanie udźwignąć moje życie. Udać przed ludźmi, że jestem silna i potrafiłam pogodzić się z losem. Nie wiem, gdzie dzisiaj jest moje miejsce.

Mieszkają na wsi w powiecie zambrowskim. I jak to na wsi, wszyscy wszystko o wszystkich wiedzą. Do tego oboje, z racji pracy, są znani w środowisku.

Kiedy już wszem i wobec było wiadomo, że za Michałem zamknęła się więzienna brama, żona od początku postanowiła powiedzieć o tym i swojemu ojcu, i rodzeństwu, i starszemu synowi. Wolała, żeby dowiedzieli się od niej, a nie od obcych, być może z „dokładką”.

– Najgorsze były pierwsze dni – wspomina. – Wstydziłam się wyjść z domu. Wydawało mi się, że wszyscy, których mijam, oglądają się za mną, dają sobie znaki, że to „właśnie ta, której mąż siedzi”. Powstrzymywałam łzy i powtarzałam sobie: muszę wytrzymać!

Kolejnego dnia oczekiwała z niecierpliwością powrotu syna ze szkoły: z płaczem, czy nie?

– Dzisiaj mogę uznać to za cud: ani dzieci w klasie, ani nauczyciele, ani jego rówieśnicy z sąsiedztwa nie sprawili mu z powodu ojca żadnej przykrości! – mówi. – Przynajmniej do tej pory. Być może wśród dorosłych były i są jakieś komentarze, ale dotychczas nic takiego do mnie nie dotarło. Wydaje mi się też, że nikt nie przypiął nam etykietki „to ta rodzina”. I za to dziękuję Bogu i ludziom.

Czasem nawet ktoś obcy pyta o męża. Myśli, że raczej z życzliwości niż ciekawości. Chciałaby wierzyć, że tak jest naprawdę.



Brama więzienia w Czerwonym Borze, za którą i dla rodzin więźniów coś się kończy i coś się zaczyna

# Druga strona wyroku

## Jak stać się niewidoczną?

Wojtek „z niezbyt daleka”, kawaler lat 26, odsiaduje karę 3 i pół roku za handel narkotykami.

– To, co zrobił, okazało się dosłownie gwoździem do trumny jego ojca – mówi matka. – Najpierw był zawał, a w czerwcu ubiegłego roku śmierć... Miał 53 lata... Po aresztowaniu syna nie mogłam się podnieść. Myślałam, że już nic gorszego nie może mnie spotkać. Niestety, spotkało...

Ani ona, ani mąż nie mieli pojęcia, na czym „dodatkowo” zarabia Wojtek. Prowadził niezłe prosperującą firmę, nie brakowało mu pieniędzy. I nagle wszystko się zawaliło.

Zaskoczenie i wstyd przed rodziną, sąsiadami, ludźmi w miejscu pracy. Zaskoczenie dla córki i rodziny jej męża, bo złe wiadomości szybko rozchodzą się również tam, gdzie nie powinny. Wychodziłam z domu ze spuszczoną głową. Wydawało mi się, że wszyscy zatrzymują się na mój widok i pokazują palcem: „To matka handlarza śmiercią”. I chociaż minęła już połowa odsiedzianej przez syna kary, wciąż idąc ulicą, czuję na sobie czyjś wzrok. Chciałabym stać się niewidoczna.

## W innym świecie

Krzysztof, lat 40, odwoził do domu pięciu pracowników, któ-

rych zatrudniał w swojej firmie. Na jezdni leżało jakieś żelastwo. Pękła opona. Samochód uderzył bokiem w przydrożne drzewo. Dwóch młodych pasażerów zginęło na miejscu. Można by to uznać za tragiczny zbieg okoliczności, gdyby nie fakt, że Krzysztof „był po dwóch piwach”.

– Dostał 4 lata i 6 miesięcy – mówi ojciec. – Stała się rzecz straszna dla niego, dla nas i dla rodzin tamtych chłopaków. Ludzie z naszej wsi pytają czasem o syna, bo przecież nie jest żadnym bandytą. Ale zawinił i musi karę ponieść. I niby trzeba się z tym pogodzić, ale z drugiej strony ta kara spada i na nas. Nie sposób od tego uciec, bo nie da się niczego odwrócić. Nie da się nie myśleć o tamtych zabitych. Od tego dnia żona i ja żyjemy jak w innym świecie. Nie wiem, co ludzie o nas naprawdę myślą i mówią, bo do tej pory nic przykrego od nikogo nas nie spotkało. Ale jedno jest pewne: zawsze w naszej wsi i okolicy zostaniemy rodzicami „tego, co zabił po pijaku”.

## Warto czekać

Krzysztof, ojciec dwojga dzieci, jest rozwodnikiem, od pewnego czasu związanym z rozwódką.

– Kocham go! To bardzo dobry, porządny człowiek i nie interesują mnie żadne komentarze na nasz temat. Nigdy nie miałam wąpli-

wości, że tylko on! Życie z moim byłym mężem i dla mnie, i dla naszych dzieci było piekłem. Wyrwałam się. Krzysztof dał mi nadzieję i nie zamierzam tego zmarnować. Na widzenie do zakładu karnego jeżdżę do niego z moimi dziećmi. To chyba o czymś świadczy! Co raz ktoś ze znajomych mówił wprost, że „choćby nie chciał, to jednak zabił”, więc jak ona może być z kimś takim? A ona co tydzień pisze do niego długi list, on natychmiast jej odpisuje.

– Wzajemnie się wspieramy – mówi. – Krzysztof odsiedział dopiero trzy lata. Czas mi się zatrzymał, ale ja się nie poddaję, bo wiem, że na kogoś takiego warto czekać!

## Na innej planecie

Matka Łukasza, lat 22, nie może pogodzić się z niesprawiedliwością: dwa lata za współudział w kradzieży samochodu.

– To kara za darmo, na podstawie przypuszczeń, a dla naszej rodziny trzęsienie ziemi! – mówi. – Poszedł siedzieć na miesiąc przed urodzeniem się jego pierwszego dziecka! My w szoku, synowa w szoku. I tak żyjemy teraz, jak nie na tej planecie. Czasem ktoś z sąsiadów zapyta z życzliwości, co tam u syna, ale wiem, że niektórzy z naszej tragedii się cieszą.

JANUSZ KORNELIK





**Religia to przedmiot najbardziej lekceważony przez uczniów, wynika z sondy „Kontaktów”, przeprowadzonej wśród łomżyńskich gimnazjalistów i licealistów. Dlaczego?**

W szkole, do której chodzi Wojtek (II klasa liceum), uczniowie na religię mówią „jezurela”. Taki skrót od „Jezus”, plus „religia”, wymawiany zawsze z westchnieniem rezygnacji.

– Po modlitwie pani każe wyjąć zeszyty i zapisać temat, choć wie, że większość nie prowadzi zeszytów, co najwyżej kilku kujonów – relacjonuje Wojtek. – Następnie mówi, że jak ktoś chce wyjść z lekcji, to może to zrobić. Też wie, że nikt nie wyjdzie, bo po co? Jak jezurela jest w środku lekcji, nie ma sensu wychodzić.

Wojtek mówi, że jego klasa jest w lepszej sytuacji niż inne, bo jeden z uczniów lubi dyskutować z katechetką, a raczej ją dręczyć. Twierdzi, że jest ateistą i domaga się od nauczycielki przekonania go, że Bóg istnieje. „Ateista” siada zawsze w pierwszej ławce. Jak katechetka da się wciągnąć w pułapkę, a przeważnie tak, wywiązuje się między nimi dyskusja i reszta klasy ma całkowitą swobodę. Można rozmawiać, odrabiać inne lekcje, spać z głową na plecaku albo robić kawały dla zabicia nudy.

– Raz nagraliśmy ich dyskusję po kryjomu na dyktafon i później sobie to puszczałyśmy na przerwach. Był niezły ubaw. „Ateista” na poprzedniej lekcji twierdził, że nie ma sensu chodzenie do kościoła. Katechetka na to: „Idź, to się przekonasz, że jest inaczej”. Gość mówi, że był w kościele i zmie-



nił zdanie. Katechetka cała w skronkach: „No widzisz, warto było spróbować. Opowiedz o swoich przeżyciach”. „Ateista” nabożnym tonem odpowiada, że otrzymał znak: gołąb wleciał do kościoła

z kreskówek o Flinstonach, nad nim wielkie łapsko, wystające z chmur. A wokół całe eskadry bocianów.

– Uznała, że jestem niepoważny – mówi chłopak. – Ja uważam,

# Jezurela

i narobił mu na głowę – śmieje się osiemnastolatek.

Nasza katechetka prowadzi religię metodami aktywizującymi – relacjonuje Artur (III klasa liceum). – Na przykład, układaliśmy piosenkę na temat: „Czym jest wiara dla człowieka”. Napisałem: „Ja nie zwierzę więc wierzę, zwiędzam cały ten dziwny świat, jestem z Bogiem za pan brat”. Tekst nawet jej się spodobał, ale wykonanie nie bardzo, bo zacząłem rapować.

Katechetka, w opinii licealistów, ma zacięcie misjonarskie. Chciałaby ich nawracać, ale efekt jest przeciwny. Im więcej słuchają tego, co mówi, tym bardziej wątpią.

W innej klasie na polecenie innej katechetki dziewiętnastolat-kowie musieli wykonać plastyczną wersję opowieści o Abrahamie. Bartek narysował brodatego gościa w stroju jaskiniowca rodem

z kreskówek o Flinstonach, nad nim wielkie łapsko, wystające z chmur. A wokół całe eskadry bocianów.

Jawnogrzesznicę, która przyszła do Jezusa w stroju topless i w stringach, katechetka uznała za prowokację i wysłała autora do spowiedzi.

Licealiści z klasy Wojtka z zainteresowaniem oczekiwali lekcji o piątym przykazaniu „Nie cudzołóż”. Ku ich rozczarowaniu nauczycielka...nie miała nic do powiedzenia! Odesłała ich do Pisma Świętego, wypisując na tablicy symbole tekstów. Nikt tekstów nie przeczytał: połowa klasy z lenistwa i lekceważenia, a druga połowa dlatego, że nie wiedzą, jak czytać biblijne sygnatury i skróty.

Gimnazjalistka Asia opowiada, że w jej klasie chłopaki znaleźli sposób na to, żeby na „re-

li” się nie nudzić. Zanim pani wejdzie do klasy, na tablicy pojawiają się napisy: „Precz z dyktaturą kleru!”. Rysują tzw. pacyfki, czyli znaki ruchu pacyfistycznego i okultystyczne pentagramy.

– Pani najpierw się denerwowała, ale teraz nawet jak widzi te napisy, nic nie mówi. Oni to robią dla jaj, dla draki, bo pani prowadzi lekcje beznadziejnie, można umrzeć z nudów. Coś mówi, tłumaczy, krzyczy na tych, co zachowują się głośno. Ja też się nudzę. Ale uważam, że te napisy to przesada. Można po prostu porozmawiać na ciekawy temat. Ja często rozmawiam z koleżanką, również o tym, dlaczego tak jest na religii. Albo wysyłamy chłopakom esemesy, a oni nam – przyznaje.

Katecheta, który zbyt wiele wymaga, spotyka się ze sprzeciwem nie tylko uczniów. Interwenują rodzice. Niektórzy katecheci uważają, że w tej sytuacji najlepszą formą prowadzenia lekcji w gimnazjach i liceach jest dyskusja na tematy, które wskaże sama młodzież. Niestety, nie wszyscy uczniowie są na tyle dojrzały, by skoryzystać z takiej formy zajęć. I nie wszyscy katecheci są w stanie sprostać wyzwaniu młodzieży.

– Uczniowie w tym wieku szukają odpowiedzi na pytania związane przede wszystkim z ludzką seksualnością. W trzydziestoosobowej klasie nawet najmniejsze napomknięcie o seksie w kontekście wiary wywołuje nerwowy chichot. Nie jest to najlepsze miejsce, gdzie o takich sprawach można sensownie mówić – uważa jedna z katechetek.

Między matematyką a historią w gronie zestresowanych lub rozbrykanych nastolatków, w ogóle trudno prowadzić katechezę. Katecheza powinna jak najszybciej zniknąć ze szkolnego programu i powrócić do kościołów i parafii, taki głos coraz częściej słychać z opiniotwórczych kręgów katolickich, w tym również z ust księży.

Wiara w Boga i tolerancja religijna to tematy bardzo delikatne. Wierzyć lub nie wierzyć można tylko z własnej woli. I nie ma tu nic do rzeczy lekcja szkolna, nazywana przez wielu uczniów „dodatkowym okienkiem”.

JOANNA BARTLIŃSKA



# Jak świętuje świat?

Grecy obchodzą Boże Narodzenie 12 dni!  
O gnomu w Norwegii trzeba dbać, bo...



W Australii świętuje się na plaży...

W Australii w Święta Bożego Narodzenia ludzie spotykają się na plażach. Na gorącym piasku rozkładają białe obrusy i świąteczne jadalne: pieczone indyki, ciastka z bakaliami, owoce i desery. Organizują także tzw. spotkania uliczne, czyli ludzi, mieszkających na tej samej ulicy. Australijczycy także obdarowują się prezentami, które wkładają w dużą skarpetę.

Dla Norwegów najważniejszym dniem świąt jest Wigilia. Obwieszcza ją dzwony we wszystkich kościołach (ok. godz. 17.00). Głównym daniem wigilijnej są wieprzowe żeberka, suszone żeberka baranie albo dorsz (w zależności od regionu). Do kolacji można podać piwo lub wódkę. Zgodnie z norweską tradycją, w każdym gospodarstwie w stodole ukrywa się gnom. Gospodarz musi o nim pamiętać, bo inaczej mogą go spotkać niepowodzenia i złośliwości. Dla gnomu wystawia się miskę ze słodką kaszką ryżową. Gnom przynosi dzieciom prezenty.

Aż 12 dni, najdłużej na świecie, trwa Boże Narodzenie w Grecji. Grecy wigilijny dzień spędzają poza domem. Umawiają się z bliskimi i przyjaciółmi w klubach, barach, restauracjach. Do wieczery wigilijnej, której najważniejszym daniem jest indyk (faszerowany pikantnym mięsnym

nadzieniem z ryżem), zasiadają bardzo późno. Z prezentami odwiedza ich nie święty Mikołaj, ale... święty Bazyli!

W Trzech Króli, 6 stycznia, do Hiszpanii zawija statek, którym przypływają trzej władcy. I właśnie to święto jest bardziej uroczyste obchodzone, niż Boże Narodzenie. Tradycyjną świąteczną potrawą jest keks z niespodziankami. Można w cieście trafić monety. Taki szczęśliwiec ma obowiązek upieczenia ciasta w przyszłym roku. Hiszpanie obdarowują się także prezentami.

Święta Bożego Narodzenia w Bułgarii zaczynają się 20 grudnia, w dzień św. Ignacego. Według wierzeń ludowych, tego dnia zaczęły się bóle porodowe Matki Boskiej. Cztery następne dni, zwane są przez Bułgarów „męczennikami”. Bułgarzy choinkę ubierają po południu 24 grudnia. Zgodnie z tradycją, oprócz modnych dziś kolorowych szklanych i plastikowych ozdób, wieszają suszone owoce, paprykę i ziarna prażonej kukurydzy, symbolizujące dobrobyt.

Anglicy w pierwszy dzień Świąt Bożego Narodzenia zasiadają do świątecznej biesiady z pieczonym indykiem, nadziewanym kasztanami. Do tradycji należy też zupa zółwiowa. Nie obchodzą Wigilii, a otrzymane prezenty otwierają dopiero w drugi dzień świąt.



Norweski gnom na starej świątecznej karcie pocztowej

Pieczony prosiak jest głównym świątecznym daniem w Argentynie. O północy w Boże Narodzenie zaczyna się zabawa z tańcami, które trwają do rana. Prezentami Argentyńczycy obdarowują się w Trzech Króli.

W Niemczech zrodziła się tradycja świątecznej choinki. A ich świątecznym daniem jest pieczona gęś, zapijana piwem i placki wigilijny.

Meksykanie zawieszają pod sufitem kulę ze słodczymi, zwaną

pinia. Zabawa polega na rozbiciu jej z zawiązanymi oczami kijem. Rozbijają ją dzieci dopiero po wigilijnej wieczerzy, która rozpoczyna się o północy. Prawdziwa radość wybucha, gdy kula pęka i wysypuje się z niej deszcz różnorodnych słodkości. Do tradycyjnych potraw należy zupa rybna z knedlami z mięsa, upieczony indyk oraz w całości upieczona ryba morska.

Najbliższe polskiej tradycji są święta w Czechach.

## Sekunda dobra

Gdyby wszyscy mieli po cztery jabłka  
gdyby wszyscy byli silni jak konie  
gdyby wszyscy byli  
jednakowo bezbronni w miłości  
gdyby każdy miał to samo  
nikt nikomu nie byłby potrzebny

Jan Twardowski

## Złodziejka

W firmie w Zambrowie, w której pracowałam, pokój śniadań był zamykany na klucz. Miałyśmy tam też swoje szafki na osobiste rzeczy. Pewnego razu podczas przerwy koleżanka otworzyła szafkę i zaczęła krzyczeć: „Pieniądze! Ktoś ukradł moje pieniądze!”

Były przeznaczone na opłaty i tam je schowała. Stałyśmy onieśmiałe. Dotąd nic nie ginęło, każda z nas miała klucz do tego pomieszczenia. Każda, a było nas 12, była podejrzana. Stałam z tyłu i nagle zauważyłam, że na szyi stojącej przede mną pojawiają się czerwone plamy. A potem pełzną w górę

pod czarne włosy. To ona! Patrzyłam zaskoczona. Co robić? Wskazać ją, niech się tłumaczy? Z czego? Że się zacerwieniła? Nie zrobiłam tego. Dopiero, gdy wszyscy wyszli, podeszłam do niej i powiedziałam: „Jestem pewna, że te pieniądze się znajdują, prawda?”. Spuściła oczy. Pieniądze się znalazły... To była nowa pracownica. Nigdy więcej już nic nam nie zginęło.

HANNA WRZOS

(Jeżeli i Tobie zdarzyła się sekunda dobra, zostałeś nią obdarowany lub sam obdarowałeś kogoś, chcemy o tym napisać. Proszę o kontakt: mariat11@wp.pl).



- KOPARKI - ŁADOWARKI - WALCE DROGOWE - ZAGĘSZCZARKI - NOŚNIKI  
- WÓZKI - PRAWA JAZDY - SZKOLENIA OKRESOWE - HDS - ADR

(fak. 527/14-o-i)

(p-000369-o-i)

(fak. 515/14-o-i)

(fak. 577/14)

(fak. 555/14-o)

(fak. 555/14-o)

(p-000399-o-i)

(p-000387-o-i)

(p-000401-o-i)

(fak. 323/14-o-i)

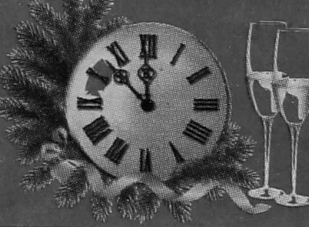
(fak/sms)

(fak. 11/14 -o-i)

(fak. 281/14-o-i)

(fak. 98/14-o-i)

(fak. 237/14-o-i)



życzy Redakcja

**800 17 17 18**



\* usługa nie dotyczy ogłoszeń towarzyskich



## TRANSPORT

Belgia, Niemcy, Holandia – po-  
niedziałki, soboty i niedziele, DVD,  
85 747 – 00 – 01, 602 – 664 – 771.

(fak. 09/14-o-i)

Frankfurt n/Menem i okolice – śro-  
dy, soboty, 85 747 – 43 – 63,  
602 – 681 – 677.

(fak. 08/14 -o-i)

**Sobota: Niemcy, Holandia,  
Belgia, DVD, 85 73 – 94 – 179,  
606 – 379 – 966**

(fak. 487/14-o-i)

## PRZYJMĘ

Ogłoszenia w rubryce „Przyj-  
mę” zamieszczamy bezpłatnie.  
Treść można przestać na adres:  
redakcja@kontakty-tygodnik.  
com.pl lub podać telefonicznie:  
86 216 – 42 – 43.

## USŁUGI

HYDRAULIK montaż naprawa:  
ogrzewanie CO (podłogowe, ga-  
zowe, kominki z płaszczem), kana-  
lizacja, wentylacja. Zapert Ceza-  
ry INSTALATORSTWO i SERWIS,  
tel. 508 – 474 – 846

(fak/sms)

## ŻYCZENIA NOWOROCZNE

Z okazji Nowego 2015 Roku życzę  
obecnym i przyszłym klientom, aby  
czas i los nie zakłócały pogody du-  
cha, sprzyjały rodzinnym spotka-  
niom, dobru zdrowiu i szczęściu.

Serdeczne Życzenia składa Ewa.

Sklep Bezclowy Łomża, Krótka 1

(fak/sms)

**Tygodnik KONTAKTY**  
to wydatek na prasę  
raz w tygodniu  
i wiesz wszystko  
o regionie

plus kolorowy  
magazyn  
telewizyjny

wersja cyfrowa  
dostępna na:  
www.kontakty-tygodnik.com.pl



## RE/MAX PLUS NIERUCHOMOŚCI

### NA SPRZEDAŻ



cena 195 tys. zł

Działka w centrum Łomży  
ul. Zjazd 11 (obok Lidl).  
Powierzchnia 1031 m<sup>2</sup>



cena 2990 tys. zł

Restauracja, dom weselny  
na sprzedaż w Kolnie przy  
ul. Łąkowej 17



mieszkanie 186 tys. zł

Mieszkanie M4, I-piętro  
61 m<sup>2</sup>. Łomża  
Słowackiego 11/44



mieszkanie 185 tys. zł

Mieszkanie M3  
2-piętro, 64 m<sup>2</sup>  
Łomża, Krótka 6/18



mieszkanie 176 tys. zł

Mieszkanie, II piętro  
47 m<sup>2</sup> Łomża  
Chopina 1/46



do wynajęcia

Magazyn 865 m<sup>2</sup>.  
Łomża, Towarowa 8.  
Czynsz 6500 zł netto/m-c

KUPUJĄCY NIE PŁACI PROWIZJI



www.remaxplus.pl  
tel. 500 525 945  
Al. Piłsudskiego 11a



## Koncesjonowana Agencja Ochrony i Usług Detektywistycznych

- ochrona fizyczna osób i mienia;
- monitorowanie systemów alarmowych i przeciwpożarowych;
- montaż i konserwacja systemów alarmowych;
- transport i ochrona wartości pieniężnych;
- zabezpieczanie imprez plenerowych i masowych;
- satelitarny system nadzoru i monitorowania GPS (pojazdów, osób);
- wykrywanie podsłuchów;
- windykacja należności;

Biuro

Tel: 86 215 04 65

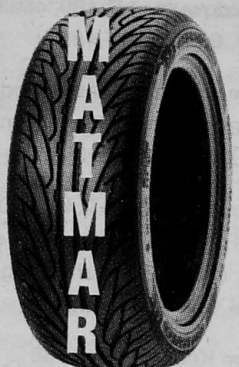
Tel. Kom. 531 416 687

e-mail: kuguarpk@op.pl

Detektyw

Tel: 604 193 379

18-400 Łomża, ul. Zakątek 6



Szczęśliwego Nowego Roku

## Zakład Mechaniki Pojazdowej

Szczepan Grodzki

- mechanika samochodowa
- elektronika samochodowa
- wulkanizacja, opony

Łomża, ul. Woziwodzka 28  
tel. 602 - 382 - 323

fak. 573

## KONKRET Pożyczki dla każdego

\* POŻYCZKI pozabankowe

\* KREDYTY wielu banków

ŁOMŻA, ul. Dmowskiego 1A, tel.: 794 000 506

KASA czeka na CIEBIE www.konkretsc.pl

fak. 498

Chcesz zamieścić reklamę  
w „Kontaktach”?

Zadzwoń, nasi przedstawiciele  
pomogą, doradzą:

tel. (86) 216-42-43, (86) 215-35-68

Kom. 739-629-275

redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Wszystkie reklamy zamieszczamy bez dodatkowej opłaty  
na naszej stronie

www.kontakty-tygodnik.com.pl







Sprzedam silnik do jawki, ogara, do przejrzenia, wał się kręci, biegi ma, kpl, Szczuczyn, cena 150 zł, tel. 887 - 688 - 739

Sprzedam Renault Scenic 1.9DTI (1998), c. zamek, el. szyby, cena 3 500 zł do uzgodnienia, tel. 503 - 993 - 547

Sprzedam drzwi prawe do Seat Ibiza od strony pasażera (3-drzwiowy) pełne uzbrojenie, srebrny, cena 250 zł, tel. 662 - 072 - 117

Sprzedam opony zimowe 185x65 R14 i 185x65 R15, cena 50 zł szt, tel. 662 - 072 - 117

Sprzedam Opla Combo 1.3D, stan bdb, zero luzów, stuków (2005), cena 9 100 zł do uzgodnienia, tel. 500 - 805 - 221

Sprzedam Opla Astra diesel (2000), zamiana, cena 6 500 zł, tel. 514 - 318 - 939

Sprzedam przyczepę samochodową, cena 1 500 zł, tel. 514 - 318 - 939

Sprzedam przyczepę kempingową, cena 3 000 zł, tel. 514 - 318 - 939

Sprzedam Daewoo Matiz, po kolizji, w całości lub na części, zarejestrowany, opłacony, cena 1 100 zł, tel. 886 - 330 - 101

Sprzedam Seata Cordoba (1999) 1.6 benzyna+gaz, zielony, stan dobry, cena 3 000 zł do uzgodnienia, tel. 668 - 341 - 804, 530 - 908 - 863

Sprzedam most tylny do mercedesa 207 i wał napędzający, cena 750 zł, tel. 516 - 795 - 238

Sprzedam przyczepkę samochodową Sam z hamulcem najazdowym 3.5x1.80m, opłaconą, zarejestrowaną, cena 2 700 zł, tel. 516 - 795 - 238

Sprzedam przyczepę samochodową zarejestrowaną (1998) z hamulcem najazdowym, 3.5x180, cena 2 500 zł, tel. 660 - 529 - 185

Sprzedam przyczepę samochodową, zarejestrowaną, 210x115cm, cena 1 600 zł, tel. 86 215 - 02 - 75

Sprzedam Audi A6 C5 2.4 V6 30v gaz, 25 zł 100 km, pełna opcja, sedan, hak, cena 12 500 zł do uzgodnienia, tel. 504 - 524 - 662

Sprzedam Keeway matrix 50 (2011) 1200 km w ciągłej eksploatacji, stan bdb, pełna dokumentacja, cena 2 500 zł do uzgodnienia, tel. 698 - 387 - 434

Sprzedam Volkswagena Passat 1.9 TDI (2004) lub zamienię na Golf 5 powyżej 2006 r., cena 15 900 zł, tel. 504 - 662 - 528

Kupie wsk, shl, wfm komar inne do remontu dziś dzwoniysz dziś zabieram, ceny do uzgodnienia, cena 100 zł, tel. 887 - 688 - 739

Sprzedam Opla Corsa c 1.0i +gaz (2002) biała, 3 drzwi, airbag, bez rdzy i korozji, jeździ bdb, cena 5 555 zł do uzgodnienia, tel. 662 - 862 - 188

Sprzedam Opla Combo 1,3 diesel (2005) stan bdb., cena 9 200 zł, tel. 500 - 805 - 221

Sprzedam Forda Fusion 1.4i16v + gaz sekwencja (2005) czerwony, 5 drzwi, airbag, c. zamek, klimatyzacja, cena 7 999 zł do uzgodnienia, tel. 515 - 766 - 177

Sprzedam Forda Seicento, 1 właściciel, 79 tys. km (1998) stan idealny, zadbane, garażowany, Łomża, cena 5 200 zł do uzgodnienia, tel. 86 216 - 74 - 48

Sprzedam Fiata Uno 900 (1999) wymieniony rozrząd + opony letnie z nowymi felgami, oc opłacone, cena 3 500 zł, tel. 516 - 536 - 891

Sprzedam Fiata CC 700 (1995) 50 tys. km, mało używany, nowy akumulator, wymieniony rozrząd, cena 3 000 zł, tel. 516 - 536 - 891

Sprzedam VW LT 35 (2001) 2.5 TDI, podwyższony, przedłużony, w rozliczeniu może być samochód, cena 16 500 zł, tel. 504 - 662 - 528

Sprzedam Golf 5 1.6 (2007) pełna opcja, cena 23 000 zł, tel. 570 - 122 - 765

Sprzedam Audi A3 1.9 TDI (1999) pełna opcja, stan db, cena 8 700 zł, tel. 570 - 122 - 765

Sprzedam Ford Transit 2.5 (1995), cena 2 700 zł, tel. 692 - 715 - 793

Sprzedam kołpak oryginalny, fabryczny, w opakowaniu do Fiata Punto II, cena 20 zł, tel. 502 - 729 - 020

Sprzedam Opla Astrę 1.4 benzyna, niskie spalanie, zielony, 100% sprawny, ubezpieczenie oraz prze-

gląd do listopada 2015, zimowe opony, wymieniony rozrząd (rachunek), radio nowe pionier za 500 zł, cena 2 500 zł, tel. 600 - 588 - 143

Sprzedam używane opony zimowe Michelin 175/65 R 14 z aluminiowymi felgami w b. dobrym stanie, 4 szt, cena 400 zł, tel. 507 - 519 - 498

Sprzedam Laweta holenderska, stan techniczny bdb, dmc 2000 kg, cena 2.500 zł, tel. 883 - 160 - 105

Sprzedam Ford Transit 2.5 diesel (1997) max długi, max wysoki, wzmocniony, stan techniczny, cena 3.500 zł, tel. 883 - 160 - 105

Sprzedam Ford Transit 2.5 TDI (1996) krótki, niski, pomarańczowy, nowe amortyzatory, opony, cena 3.300 zł, tel. 883 - 160 - 105

Sprzedam Felgi stalowe do Iveco, 16 cali, 3szt, cena 80 zł szt, tel. 698 - 823 - 193

Sprzedam Stelaż z plandeką do przyczepki sam. 3m x 150, cena 900 zł, tel. 503 - 974 - 093

Sprzedam Toyotę Corolla (1998) 1.6 b +gaz, 5 drzwiowy, stan db, cena 5.500 zł, tel. 503 - 974 - 093

Sprzedam BMW E 46 (1998) 2.0 b +gaz, stan bdb, cena 9.800 zł, tel. 503 - 974 - 093

## OGŁOSZENIA BEZPŁATNE MOTORYZACYJNE

### BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DLA ZMOTORYZOWANYCH

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazanie się ogłoszenia jest podanie ceny pojazdu!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności motoryzacyjnej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**  
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

# TAXI 191-911

RADIO

MPT

86 216 32 86

BEZPŁATNIE ZAMÓWISZ:

800-111-112

www.taxi.lomza.pl



## OGŁOSZENIA BEZPŁATNE ROLNICZE

Sprzedam krowy, 7 sztuk, cena od 3 000 zł do 5 000 zł, likwidacja stada, tel. 786 - 048 - 715 (o/b)

Sprzedam ciągnik Case Jx1080U, 2006 r. z turem, stan bdb, cena 85 000 zł, tel. 600 - 480 - 572 (o/b)

Sprzedam rozrzutnik jednoosowy Czarna Białostocka, wymienione bory, stan bdb, mało używany, cena 5 500 zł do uzgodnienia, tel. 515 - 720 - 766 (o/b)

Sprzedam dwa tylne obciążniki do johan deere lub innego, cena 300 zł, tel. 608 - 294 - 795 (o/b)

Sprzedam 4 przednie obciążniki MFA na tylne do c360, cena 400 zł, tel. 608 - 294 - 795 (o/b)

Sprzedam sieczkarnię Class Jaguar 695SL, nowe walce, przystawka IV rzędy, cena 65 000 zł do uzgodnienia, tel. 530 - 337 - 177, 664 - 745 - 553 (o/b)

Sprzedam Tur do Ursusa 3512, cena 3 000 zł, tel. 507 - 144 - 467 (o/b)

Sprzedam młynek bijakowy, jedna stopa, silnik 11KW, cena 2 000 zł, tel. 507 - 144 - 467 (o/b)

Sprzedam przyczepę zbierającą, niemiecka, z nożami, cena 4 200 zł, tel. 507 - 144 - 467 (o/b)

Sprzedam beczkowóz 4000l ocynkowany, cena 7 500 zł, (o/b)

tel. 507 - 144 - 467 (o/b)

Sprzedam siewnik poznaniak (1995) przekładnia olejowa, cena 5 300 zł, tel. 507 - 144 - 467 (o/b)

Sprzedam owijkę Sipma, sze-roka folia (2006), cena 5 200 zł, tel. 507 - 144 - 467 (o/b)

Sprzedam pług do śniegu, cena 2 300 zł, tel. 514 - 318 - 939 (o/b)

Sprzedam ciągnik Zetor 6340, tur, napęd, cena 60 000 zł, tel. 514 - 318 - 939 (o/b)

Sprzedam wialnię do zboża, cena 700 zł, tel. 514 - 318 - 939 (o/b)

Sprzedam młynek bijakowy bez silnika, cena 500 zł, tel. 514 - 318 - 939 (o/b)

Sprzedam brony 5, cena 500 zł, tel. 514 - 318 - 939 (o/b)

Sprzedam obsypnik do ziemniaków, cena 450 zł, tel. 514 - 318 - 939 (o/b)

Sprzedam sortownik do ziemniaków, cena 500 zł, tel. 514 - 318 - 939 (o/b)

Sprzedam kopaczka ciągnikową+sadzarkę, cena 2 500 zł, tel. 504 - 662 - 528 (o/b)

Sprzedam sadzarkę polską ku-bełkową (2000), cena 1 200 zł, tel. 507 - 733 - 208 (o/b)

Sprzedam siewnik poznaniak (1989) stan idealny, cena 2 800 zł, tel. 507 - 733 - 208 (o/b)

Sprzedam prasę kostkującą polską (1993) w oryginale, stan idealny, cena 9 500 zł, tel. 507 - 733 - 208 (o/b)

Sprzedam ciągnik C 360 3P w oryginale, cena 16 000 zł, tel. 507 - 733 - 208 (o/b)

Sprzedam ścierniskowy agregat Kongsilde Delta (2009) 3m szer. + komplet lemiesz i odkładnic, cena 33 000 zł, całość do uzgodnienia, tel. 606 - 405 - 564 (o/b)

Sprzedam rozrzutnik obornika 2 osiowy Czarna Białostocka, stan dobry, cena 3 500 zł, tel. 506 - 626 - 872 (o/b)

Sprzedam prasę belującą Morra, stan bdb, cena 11 500 zł, tel. 887 - 349 - 533 (o/b)

Sprzedam ciągnik Ursus 1012 lata 80, do remontu, cena 8 500 zł do uzgodnienia, tel. 791 - 065 - 104 (o/b)

Sprzedam krowy mleczne, czarno-białe HF 8 szt. o wysokiej wydajności mlecznej, cena 4 500 zł szt. tel. 600 - 763 - 514 (o/b)

Sprzedam owijkę Metal-fach (2007) szeroka folia, cena 4 700 zł do uzgodnienia, tel. 887 - 349 - 533 (o/b)

Sprzedam 2 jałówki, wycielenie koniec stycznia i początek lutego, cena 4 000 zł, tel. 517 - 344 - 105 (o/b)

Sprzedam ciągnik C 360 (1984) kabina, stan dobry, cena 11 000 zł do uzgodnienia, tel. 504 - 412 - 147 (o/b)

Sprzedam glebogryzarkę Hordward szer. 2.30, cena 2 500 zł, tel. 601 - 747 - 210 (o/b)

Sprzedam przyczepę 8 t, cena 14 500 zł, tel. 601 - 747 - 210 (o/b)



Sprzedam zgrabiarkę Pottinger (2007) szer. 4.21, cena 12 900 zł, tel. 601 - 747 - 210 (o/b)

Sprzedam prasę belującą Carra-ro, łańcuchowa, stan bdb, cena 14 500 zł, tel. 662 - 751 - 523 (o/b)

Sprzedam szuflę-krokodyl 1,8 m Metal-Fach oraz widły paletowe, używane sporadycznie, cena 3 000 zł, tel. 692 - 432 - 692 (o/b)

Sprzedam napęd do mtz, stan idealny, nie wymaga wkładu finansowego, faktury na wykonany remont, cena 4 500 zł całość do uzgodnienia, tel. 508 - 599 - 988 (o/b)

Sprzedam jałówki mleczne duże, czarno-białe, cena 2 200 zł szt. do uzgodnienia, tel. 508 - 599 - 988 (o/b)

Sprzedam Tur 3-sekcyjny, nowy, na gwarancji, cena 10 000 zł do uzgodnienia, tel. 508 - 585 - 206 (o/b)

Sprzedam Tur 3-sekcyjny, na gwarancji, cena 11 000 zł, tel. 512 - 032 - 036 (o/b)

Sprzedam Tur 3-sekcyjny, nowy, do wszystkich typów ciągnika. Gwarancja rok, zapraszam, cena 8 990 zł, tel. 606 - 729 - 480 (o/b)

Sprzedam sianokiszonkę, 100 bel, cena 90 zł szt, tel. 723 - 969 - 327 (o/b)

Sprzedam Rozrzutnik obornika 2 osiowy, na resorach, stan bdb, cena 2.350 zł, tel. 693 - 102 - 318 (o/b)

Sprzedam Rozrzutnik obornika 2 osiowy (1989) mało używany, na resorach, cena 6.500 zł, tel. 693 - 102 - 318 (o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE  
ROLNICZE

Treść ogłoszenia do 15 słów:

---



---



---



---

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności rolniczej.

Czytelny podpis:

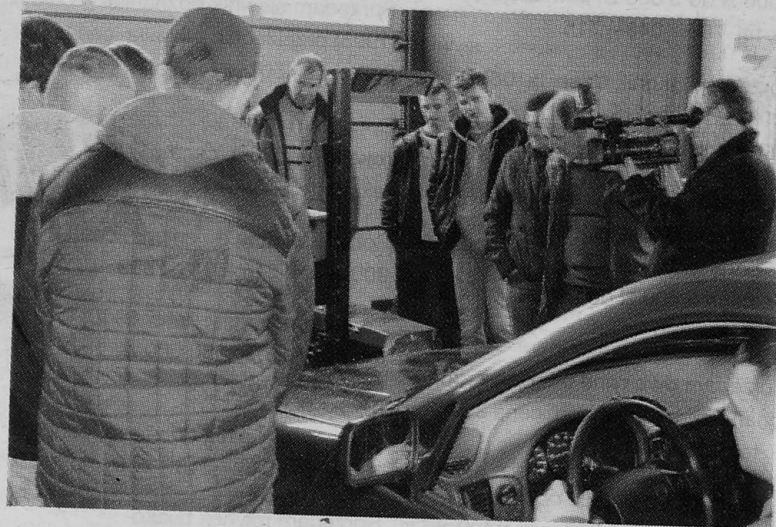
Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**  
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

KOMUNIKAT  
Burmistrz Miasta Zambrów

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz. U. z 2014 roku poz. 518 z późn. zm.) podaje do publicznej wiadomości, że w siedzibie Urzędu Miasta Zambrów przy ul. Fabrycznej 3 wywieszony został na tablicy ogłoszeń na okres 21 dni (od 23 grudnia 2014 roku do 13 stycznia 2015 roku) wykaz lokalu mieszkalnego nr 14 przy ul. Magazynowej 5 w Zambrówie przeznaczonego do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najemcy.



## Wizyta Szkoły Zawodowej w Okręgowej Stacji Kontroli Pojazdów P.T.H.U. Zalewski w Piątnicy **Świetne warunki nauki zawodu**



Nie wszystkie tematy zajęć praktycznych w szkołach zawodowych można zrealizować w szkole i na warsztatach szkolnych ze względu na wyposażenie warsztatów szkolnych. Dlatego staramy się nawiązać współpracę z firmami, które pomogłyby nam w ich realizacji", mówi nauczyciel Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Marianowie, kierownik kształcenia praktycznego Adam Myśliwiec.

Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Marianowie nawiązał właśnie współpracę z firmą P.T.H.U. Zalewski OSKP w Piątnicy.

Okręgowa Stacja Kontroli Pojazdów Zalewski jest wyposażona w najnowocześniejsze urządzenia i posiada wykwalifikowaną kadrę, która w sposób merytoryczny zapoznaje uczniów z właści-

wym przebiegiem wykonywania badań technicznych pojazdów, przekazywaniem danych do CE-PIK-u, korzystania z „Historii Pojazdów”. Młodzież zdobywa wiedzę na temat napraw i regulacji pojazdów samochodowych.

Uczniowie ZSCKR w Marianowie bardzo wysoko oceniają poziom wyposażenia stacji w Piątnicy, jak również przekaz wiadomości praktycznych i teoretycznych w realizacji tematu zajęć.

W tutejszym zakładzie szkoli się również młodzież Szkoły Zawodowej Centrum Doskonalenia Zawodowego w Łomży z ul. Ciepłej, jak i Zespołu Szkół im. Staszica w Łomży. Opiekunem jest August Mrozowicz z Hufca Pracy w Łomży, który również bardzo wysoko ocenia wyposażenie zakładu, fachowość kadry, co jest bardzo ważne w procesie naucza-

nia w szkołach zawodowych.

Nauczyciel z Marianowa Adam Myśliwiec dziękuje Andrzejowi Zalewskiemu, właścicielowi firmy P.T.H.U. Zalewski OSKP w Piątnicy za współpracę, jak rów-

nież za przekazaną pomoc dydaktyczną.

Szczęśliwego Nowego Roku życzą właściciel i pracownicy Okręgowej Stacji Kontroli Pojazdów P.T.H.U. Zalewski w Piątnicy.



**REPORTAŻE ŚLUBNE  
TANIEJ NIŻ MYŚLISZ**

**foto gabs**  
digital

**PRZYJDŹ SPRAWDŹ OBEJRZYJ**

ŁOMŻA, STARY RYNEK 16, tel. 86 216 77 16, studio@fotogabs.pl



# Kronika policyjna 2014



Tak wyglądało miejsce karambolu 4 pojazdów w marcu w pobliżu Toczyłowa (gm. Grajewo) na drodze nr 61. Aż trudno uwierzyć, że obyło się bez ofiar. Tylko jeden z kierowców ze złamaną ręką został przewieziony do szpitala w Grajewie. Fot. policja

## Styczeń

■ Potworna tragedia w Aleksandrowie w gminie Krasnopol na Suwalszczyźnie: w płonącym domu zginęli kobieta (29 lat) oraz jej dzieci w wieku 7 lat i 3 miesięcy. Wszyscy spali na piętrze budynku, który stanął w ogniu. Uratował się tylko przebywający na parterze mąż.

■ Nieuchwytny złodziej siał spustoszenie w Łomży i okolicach. Nakradł na prawie 100 000 zł, a policjantom jeszcze nie udało się go złapać.

■ 1 zabity, 11 rannych w 9 wypadkach, w 98 kolizjach uszkodzonych 150 pojazdów, to bilans stycznia na drogach Łomży i powiatu łomżyńskiego.

## Luty

■ Do aresztu trafili dwaj mieszkańcy Łomży (lat 18 i 20), którzy w grudniu napadli trzykrotnie na przechodniów na ulicach Rządowej, Nowogrodzkiej i Wyszyńskiego, rabując w sumie ponad 2 500 zł.

## Marzec

■ Brutalnie zabił metalowym prętem trzy bezpańskie szczenięta, a czwarte ciężko ranił mieszkaniec (lat 62) gm. Czyżew. Był pod wpływem ponad 2,5 promila.

■ Ludzką czaszkę pies rolnika ze wsi Ewy (gm. Sztabin) przyniósł na podwórko. Nie wiadomo, gdzie ją znalazł.

■ Tragedia pod Zabłudowem. W Koźlikach na drodze krajowej nr 19 kierowca tira zbliżając się do zakrętu zaczął hamować. Wtedy naczepa scanii zjechała na przeciwny pas jezdni, ustawiając się w poprzek drogi. Uderzył w nią z ogromną siłą

nadjeżdżający hyundai. Kierowca i pasażer hyundaia (lat 43 i 50) zginęli na miejscu.

## Kwiecień

■ Zginęli na miejscu kierowca toyoty (lat 44) i jego żona (lat 39), przeżyło ich półtoraroczne dziecko po czołowym zderzeniu toyoty z tirem w rejonie wsi Knorydy (gm. Bielsk Podlaski).

■ 4 osoby zginęły, 15 zostało rannych w 8 wypadkach drogowych w czasie Wielkanocy w województwie podlaskim.

## Maj

■ Zginęły 3 osoby, a 14 zostało rannych w 12 wypadkach na drogach w Podlaskiem w cztery dni długiego majowego weekendu.

■ Zginął od pioruna nad Nurcem w rejonie wsi Mołoczki (gm. Bielsk Podlaski) młody chłopak (lat 22).

## Czerwiec

■ Utonął w zalewie w rzece Brok w Czyżewie mężczyzna (lat 32), który skoczył do wody na oczach licznych plażowiczów.

■ Wyłudziła 55 000 zł za obietnicę załatwienia zwolnienia z więzienia skazanego schwytana przez kolneńską policję kobieta (37 lat).

■ Kierowca mercedesa i pasażerka zginęły w płomieniach pod Szczuczynem po zderzeniu z tirem. Mercedes stanął w płomieniach.

■ Za nazwanie radnego „chamem” na sesji Rady Miejskiej grzywną 600 zł ukarał Sąd Rejonowy w Wysokiem Mazowieckiem radną miejską.

## Lipiec

■ Były mąż gwiazdy estrady Edyty Górniak Dariusz K. (lat 38), muzyk z Łomży, trafił do aresztu w Warszawie po śmiertelnym potrąceniu

kobiety (lat 63) na przejściu dla pieszych. Jechał pod wpływem narkotyków.

■ Zginął na miejscu kierowca, a pasażer został ranny, gdy fiat doblo uderzył w drzewo i dachował na drodze krajowej nr 64 Łomża – Jęzewo w rejonie Góry Strękowej (gm. Zawady).

## Sierpień

■ Wpadła pod ładowarkę i zmarła sześciolatka dziewczynka w Czerwonem (gm. Kolno). Do tragedii doszło, gdy dziecko siedzące na ładowarce z włączonym silnikiem przypadkowo uruchomiło bieg wsteczny.

## Wrzesień

■ Udawał...kominarza w Bielsku Podlaskim mieszkaniec Białegostoku (lat 45). Chodził od domu do domu i kontrolował przewody kominowe, inkasując zapłatę, nawet kilkaset złotych.

■ Ciało osiemdziesięcioletniego mężczyzny znaleziono na polu koło Rajgrodu. Został stratowany przez byka co najmniej dobie wcześniej.

■ Pijany instruktor nauki jazdy w Kolnie szkolił kursanta. Został zatrzymany przez policjantów w ramach akcji „Trzeźwy poranek”.

## Październik

■ Na 6 lat pozbawienia wolności skazał Sąd Okręgowy w Łomży mieszkańca Łomży Artura M. (lat 30), który nielegalnie uprawiał konopie indyjskie, przerabiał je na marihuanę i sprzedawał narkotyk w celach zarobkowych.

■ Utonął w Narwi mieszkaniec (29 lat) Łomży w rejonie przepompowni na wylocie ulicy Królowej Bony, około 100 m w górę rzeki od Mostu Hubala.



## Listopad

■ 40 pijanych kierowców zatrzymali policjanci w Podlaskiem podczas akcji Znicz (31 października – 2 listopada). W tym czasie na drogach województwa doszło do 3 wypadków, w których 5 osób zostało rannych. Nikt nie zginął.

■ Od płonącego znicza zapaliły się plastikowe kwiaty na jednym z grobów, a od nich rosnące obok wysokie tuje na cmentarzu przy ul. Przykoszarowej w Łomży. Dwa drzewa spłonęły doszczętnie.

■ Mieszkaniec Łomży (lat 21) został zatrzymany pod zarzutem śmiertelnego ugodzenia nożem konkubenta (lat 51) swojej matki, który zmarł od doznanych obrażeń.

■ Policja ustalała, czy trzy pożary, które wybuchły jednego dnia w Bronowie w gm. Wizna przy jednej ulicy, są dziełem podpalacza.

■ Zginęła w pożarze swojego domu we wsi Łuby Kurki (gm. Miastkowo) starsza (86 lat) kobieta. Pożar wybuchł wcześniej rano. Sąsiedzi zauważyli, że drewniany dom się pali, gdy już cały stał w płomieniach. Spłonął doszczętnie.

■ Zamordował 7 lat młodszą żonę nożem i popełnił samobójstwo mieszkaniec (47 lat) Dubicz Cerkiewnych (pow. Hajnówka).

## Grudzień

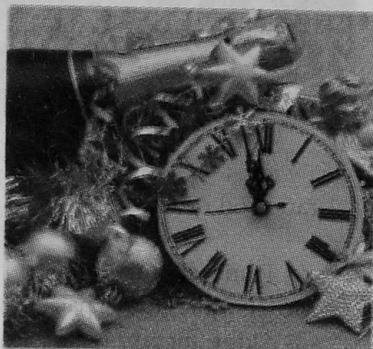
■ Zaczadziła się czwórka młodych ludzi w Biebrzy (gm. Rajgród) w Andrzejki. Spotkali się w garażu i żeby się ogrzać, zamknęli drzwi i włączyli silnik stojącego w środku samochodu. Na miejscu zmarły dwie dziewczyny (16 i 17). Trzecia (lat 16) i ich kolega (lat 21) w stanie ciężkim trafili do szpitala w Grajewie. Szesnastolatka zmarła po dwóch dniach.

■ Na miejscu zginęli dwaj obywatele Łotwy, gdy ich tir wyładowany torfem spadł z sześciometrowego nasypu i spłonął na obwodnicy Zambrowa.



## Poradnia psychologa

### Mam ochotę zabić!



Mam dziewiętnaście lat, a przychodzą mi do głowy takie myśli, że gdyby ktoś o nich wiedział, to by mnie zamknęto w wariatkowie. Nie znoszę głupoty i chuligaństwa. Jak widzę, że ktoś kopie kota, przewraca śmietnik, to mam ochotę go zabić!

Marcin

Agresywne myśli często budzą lęk. W dodatku wydaje się nam, że inni ludzie takich myśli nie ma-

ją. Tymczasem badania psychologów pokazują, że niemal wszyscy mają lub mieli mordercze myśli na czyjś temat: złego szefa, członka rodziny lub zupełnie obcych ludzi. Agresywne myśli są częste u mężczyzn.

Bardzo agresywne myśli mogą być związane z asertywnością. Jeśli nie umie się wykorzystać swojej agresywności w sposób konstruktywny, to w fantazjach przybiera ona formę destrukcyjną (morderstw, bójek, krzywdzenia kogoś itp.) i wtedy wzbudza lęk.

Dlatego być może przydałby Ci się trening asertywności. W Poradniach Młodzieżowych lub Poradniach Psychologiczno-Pedagogicznych organizowane są takie treningi. Możesz też poszukać treningów, za które się płaci.

DR MARCIN FLORKOWSKI  
PSYCHOLOG



Przysmak  
podlaski

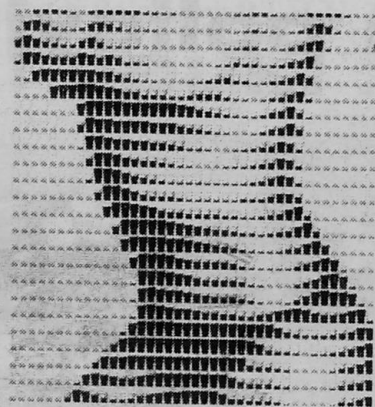
Ryba na Sylwestra

#### Składniki (20 porcji):

- 1 kg filetów z ryby
- 2 duże cebule
- 1 słoik ogórków konserwowych
- 1 słoik papryki konserwowych
- 3 jajka (więcej lub mniej według potrzeby)
- przyprawa warzywna
- mąka
- bułka tarta
- olej
- Zalewa:
- 2 szklanki wody
- 1/2 szklanki oleju
- mały koncentrat pomidorowy
- 4 łyżki keczupu
- 4 łyżki cukru
- 4 łyżki octu
- sól, pieprz

Cebulę kroimy w drobną kostkę, a ogórki i paprykę w drobne słupki. Filety kroimy małe kawałki. Opłukane i osuszone, posypujemy przyprawą warzywną. Zostawiamy na kilka minut. Następnie obtaczamy je w mące, rozbełtanym jajku i bułce tartej. Tak przygotowane filety smażymy na oleju z obu stron na złoty kolor. Usmażone, odsączamy na ręcznikach papierowych.

Wszystkie składniki zalewy doprowadzamy do wrzenia i gotujemy jeszcze ok. 3 minuty na małym ogniu. Rybę i warzywa układamy warstwami, a następnie wszystko zalewamy przestudzoną zalewą.



#### Pytanie intymne

Mamy po dziewiętnaście lat. Zaplanowaliśmy swój pierwszy raz w noc sylwestrową. Cieszymy się i boimy. Czy powinniśmy się jakoś szczególnie przygotować?

Robert

Pierwszy raz to wyjątkowa chwila... Motywem decyzji o „pierwszym razie” nie powinno być, aby mieć to już za sobą. Ważne jest uczucie i spontaniczność, ale trzeba zachować trzeźwy umysł, w dosłownym znacze-

niu tego słowa, czyli nie kochać się pod wpływem alkoholu, aby wiedzieć, co się robi. Pamiętać też należy o tym, aby pierwszy seks nie skończył się strachem o konsekwencje, lękiem przed ciążą. Zabezpieczenie się prezerwatywą chroni także przed zarażeniem się chorobami przenoszonymi drogą płciową (wirusami, bakteriami). W prezerwatywę trzeba zaopatrzyć się wcześniej (trzeba ją mieć przy sobie). Należy wiedzieć też jak ją stosować, można wcześniej potrenować zakładanie. Ważne jest miejsce, aby nikt wam nie przeszkadzał, abyście nie musieli obawiać się, że za chwilę ktoś wejdzie, abyście mieli czas na poznanie swoich ciał i obdarowywanie siebie pieścizkami. Pamiętać trzeba, aby skupiać się nie tylko na własnych doznaniach. A jeśli coś nie będzie wychodziło, nie dramatyzować. Seksu też trzeba się nauczyć. Nie wyjdzie pierwszy raz, to wyjdzie przy drugiej próbie.

#### Lekarz domowy

Jakie są skuteczne sposoby na uniknięcie i leczenie kaca?

Piotr

Aby nie dopuścić do posylwestrowego kaca (albo przynajmniej zmniejszyć jego rozległość), należy dobrze się wyspać przed imprezą (zmęczony organizm szybciej ulega alkoholowi). Przed wyjściem spożyć tłusty, obfity posiłek, zażyć witaminę C albo soki bogate w witaminy, zrezygnować (lub przynajmniej ograniczyć) palenie papierosów, bo nikotyna potęguje zatrucie. Trunków nie mieszać. Najbezpieczniejsza jest biała, dobrze schłodzona

wódka; alkohole kolorowe sprzyjają powstawaniu kaca. Niebezpieczny jest „bąbelkowy” szampan, bo przyspiesza wchłanianie alkoholu. Po alkoholu trzeba się wyspać. Uczucie suchości leczyć niegazowaną wodą mineralną (duże ilości), uzupełnić witaminy, można pić sok z kwaszonej kapusty, kwaszonych ogórków, sok z cytryny, pomidorowy, kefir lub maślanek. Przy bólu głowy ulgę przyniosą zimne okłady, można zażyć aspirynę. Koniecznie wyjść na spacer, zmusić organizm do aktywności. Natomiast uczucie niepokoju, kłopoty z koncentracją i rozdrażnienie trzeba...przeczekać.

#### Pod paragrafem

Od roku mieszkam i pracuję w Anglii. W lutym wyjdę za mąż za Anglika. Ślub weźmiemy w Londynie. Jak mamy zarejestrować swoje małżeństwo w Polsce i czy musimy to zrobić osobiście?

Anka

Małżeństwo zawarte za granicą należy zarejestrować w Urzędzie Stanu Cywilnego właściwym dla miejsca ostatniego zamieszkania w Polsce. Formalności nie trzeba załatwiać osobiście, może to zrobić najbliższa rodzina, wówczas nie jest wymagane pełnomocnictwo. Gdy wniosek w USC będzie

składała inna osoba, konieczne będzie pełnomocnictwo na piśmie. Do wniosku należy dołączyć odpisy aktu małżeństwa, aktu urodzenia współmałżonka i własny odpis zupełny aktu urodzenia (w przypadku, gdy małżeństwo będzie rejestrowane w innym USC, niż ten, który wydał akt urodzenia). Dokumenty muszą być przetłumaczone na język polski przez tłumacza przysięgłego w Polsce lub przez konsulat. Za rejestrację zagranicznego aktu małżeństwa trzeba uiścić opłatę skarbową. Małżeństwo można także zarejestrować w konsulacie, ale to rozwiązanie jest droższe.





### 1. Jakie masz wykształcenie?

- a) poniżej średniego - 1
- b) średnie - 3
- c) powyżej średniego - 5

### 2. Czy masz jakieś hobby?

- a) nie - 1
- b) w pewnym sensie - 3
- c) tak - 5

### 3. Czy jesteś zadowolona/y ze swojej pracy?

- a) jestem bezrobotna/y - 1
- b) nie lub nie pracuję z innych powodów niż bezrobocie - 3
- c) jestem zadowolona/y - 5

### 4. Czy byle głupstwo wyprowadza Cię z równowagi?

- a) tak i to często - 1
- b) tak, ale rzadko - 3
- c) nie - 5

### 5. Częściej jesteś uśmiechnięta/y czy smutna/y?

- a) częściej smutna/y - 1
- b) pół na pół - 3
- c) częściej uśmiechnięta/y - 5

### 6. Czy masz szczęśliwą rodzinę?

- a) nie - 1
- b) trudno powiedzieć - 3
- c) tak - 5

### 7. Czy budząc się rano, czujesz się szczęśliwa/y?

- a) nie - 1
- b) czasami - 3
- c) tak - 5

### 8. Czy obrażasz innych ludzi?

- a) tak - 1
- b) czasami - 3
- c) nie obrażam - 5

### 9. Czy pomagasz innym bezinteresownie?

- a) nie - 1
- b) czasami - 3
- c) często - 5

### 10. Czy realizujesz swoje pomysły?

- a) nie - 1
- b) niektóre - 3
- c) prawie wszystkie realizuję - 5

**Masz 10 - 22 punkty:** zupełnie nie wiesz, jak żyć. Nie masz też pomysłu na swoje życie. Miotasz się, a przez to opanował Cię totalny chaos. Rozwiązania szukasz prawdopodobnie

w nałogach, a to nie dość, że nie daje, to jeszcze pogłębia kryzys. Nikt Ci nie powie, jak masz żyć, jeśli nie odnajdziesz własnej drogi. Ta droga to nic innego, jak pomysł na życie. Nie mów tylko, że nie masz na to szans. Przecież masz swoje ambicje i marzenia. Trzeba je przekuć w plany, a następnie w ich realizację. Nie chce Ci się? No cóż, my w każdym razie powiedzieliśmy, jak coś zmienić w swoim życiu...

**Masz 23 - 37 punktów:** masz ogólne pojęcie, jak żyć. Jednak z realizacją życiowych pomysłów nie idzie Ci najlepiej. Wszystko przez to, że zbyt dużo patrzysz na innych i ich sukcesy, a wtedy się zniechęcasz uważając, że innym wszystko przychodzi łatwiej. Tak naprawdę nie wiesz, ile pracy ktoś włożył w to, aby być tym, kim jest lub mieć to, co ma. Musisz o wiele silniej skoncentrować się na samej/samym sobie i kierować się własnymi potrzebami. Ukierunkuj swój pomysł na życie tak, aby zwiększyć możliwość jego realizacji. Przestań łapać kilka srok za ogon. Wtedy będzie Ci łatwiej urzeczywistnić marzenia.

**Masz 38 - 50 punktów:** Twoje życie jest niezwykle ułożone i bardzo ciekawe. Wiesz, czego chcesz od życia, czego oczekujesz i czego pragniesz. Jednak określenie celu to nie wszystko. Z konsekwencją dążysz do tego, co uważasz za istotne. Nie załamujesz się i z uśmiechem na twarzy idziesz do przodu. Nieważne, czy Twoim sposobem na życie jest zarabianie pieniędzy, hobby czy coś innego. Ważne, że masz to coś. Musisz jednak bardzo uważać, aby Twój pomysł na życie nie stał się obsesją. Możesz wówczas zatracić inne ważne aspekty życia: rodzinę, odpoczynek, a wtedy będzie można powiedzieć, że zapomnieliś jak żyć.



Facet przyszedł na Sylwestra do znajomych bez żony.

- O, jesteś sam - dziwi się gospodarze.

- No cóż, Hania miała zły humor - wyjaśnia.

- Dlaczego?

- Bo nie chciałem jej z sobą zabrać.

W mieście grasował straszny smok. Gwałcił dziewczęce, zabijał mężczyzn, pożerał dzieci i starsze kobiety. Mieszczanie udali się po pomoc Wielkiego Rycerza.

- Dajcie mi miesiąc na ułożenie planu - odparł Wielki Rycerz.

- Co ty, człowieku, za miesiąc smok nas wszystkich zniszczy! - zdenerwowali się mieszczanie i poszli do Średniego Rycerza.

- Dajcie mi dwa miesiące... - zaczął Średni Rycerz i zrozpaczeni mieszczanie popędzili do Małego Rycerza. Mały Rycerz wysłuchał ich z uwagą, chwycił za broję, objuczył konia i w kilka minut był gotowy do drogi. Zaskoczeni mieszczanie pytają więc:

- Czcigodny Mały Rycerzu, Wielki Rycerz chciał się zastanawiać miesiąc, Średni Rycerz dwa miesiące, a Ty tak od razu?!

- Tu się nie ma co zastanawiać, tu trzeba spier.....!

Katolik, Muzułmanin i Żyd byli u lekarza. Wszyscy dowiedzieli się, że mają raka. Co robi katolik? Jedzie do Lourdes. Co robi Muzułmanin? Jedzie do Mekki. A co robi Żyd? Zmienia lekarza.

- Japonki to mają fajnie! Wstają rano i od razu w kimono.

- Panie doktorze! To przecież nie ten ząb! - mówi pacjent.

- Oops...przepraszam, tak mi się wyrwało...

- Panie sierżancie! Chciałbym zameldować, że po nowym naborze mamy chyba na kompanii geja!

- Po czym pan tak wnosi, kapralu?

- Bo ktoś mi ukradł pomadkę i tusz do rzęs!

Przed sądem w Łomży toczy się sprawa przeciwko angielskiemu turyście o zniesławienie gospodarza.

- Powiedział do mnie: „Ty ch...ju” - mówi zdenerwowany Kurp.

- Może się pan przesłyszał? Może on powiedział „How do you do”, co oznacza „Jak się masz”.

- Hm, może i tak było? - zastanawia się Kurp.

Sędzia umorzył postępowanie. Kurp wyszedł z sądu i mruczy pod nosem: „Jak to źle nie znać języków... Ale jeśli ten Anglik powiedział mi „How” i tak dalej, to dlaczego na końcu dodał „złamany”?

W Stumilowym Lesie zapadła zima. Puchatek, jak prawdziwy misio, spał snem zimowym ssąc palec. A Prosiaczek, jak prawdziwa świnka, bezwstydnie to wykorzystywał.





## Tu warto być

### Białystok

„Czarodziejski flet”, Opera i Filharmonia Podlaska (ul. Odeska 1, tel. 85 306 75 04), 2 – 4 stycznia (piątek – niedziela), godz. 19.00.

Najnowsza premiera na białostockiej scenie, arcydzieło W. A. Mozarta w reżyserii Jarosława Marszewskiego. Libretto opowiada o niezwykłej sile miłości i zwycięstwie życia nad śmiercią.

„Czego nie widać”, Teatr Dramatyczny im. A. Węgierki (ul. Elektryczna 12, tel. 85 749 91 96), sobota, 3 stycznia, godz. 19.00.

Premiera farsy brytyjskiego komediopisarza Michaela Frayna w reżyserii Tomasza Leszczyńskiego.

### Łomża

Koncert sylwestrowy, Filharmonia Kameralna (ul. Nowa 2, tel. 86 216 24 81), środa, 31 grudnia, godz. 17.30.

Z orkiestrą Filharmonii Kameralnej im. W. Lutosławskiego w Łomży pod dykcją Jana Miłosa Zarzyckiego i solistką Małgorzatą Komorowską (harfa) słynne arie i duety operowe i musicalowe zaśpiewają Jeanette Bożalek (sopran) i Rafał Bartmiński (tenor).

„Czerwony Kapturek”, Teatr Lalki i Aktora (pl. Niepodległości 14, tel. 86 55 59), niedziela, 4 stycznia, godz. 11.00.

Przedstawienie z 2007 roku w reżyserii Jarosława Antoniuka, ze scenografią Słowaczki Ewy Farkaszowej, z muzyką Bogdana Szczepańskiego wraca na afisz ze zmianami w obsadzie aktorskiej. To najczęściej nagradzany spektakl łomżyńskiego teatru na europejskich festiwalach teatrów dziecięcych. Ma na koncie trzy nagrody Grand Prix, nagrodę za scenografię oraz nagrodę aktorską dla odtwórczyni głównej roli Elizy Mieleśzkiewicz.

### Repertuar kin

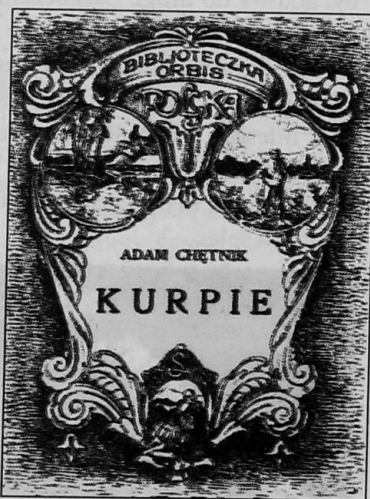
Kino „Millenium” w Łomży: 30 grudnia – 1 stycznia (wtorek – czwartek) – Hobbit: Bitwa pięciu armii, godz. 14.30, 17.15, 20.00.

Kino MDK w Grajewie: 2 – 3 stycznia (piątek – sobota) – Wielka szóstka, godz. 18.00 (w sobotę także godz. 16.00).

Kino Centrum Kultury w Zambrowie: 30 grudnia (wtorek) – Hobbit: Bitwa pięciu armii, godz. 16.30, 19.30; 31 grudnia (środa) – Sylwester w Kinie: Szef, godz. 19.30 oraz Jak dogonić szczęście, godz. 21.45; 2 – 7 stycznia (piątek – środa) – Hobbit: Bitwa pięciu armii, godz. 16.30, 19.30, 2 – 7 stycznia (piątek – środa) – Królowa Śniegu, godz. 14.00 (za wyjątkiem środy), 15.30 oraz Hobbit: Bitwa pięciu armii, godz. 17.15, 20.00.

## Rok Adama Chętnika

Obchody Roku Adama Chętnika (1885 – 1967), wybitnego etnografa, badacza i odkrywcy folkloru kurpiowskiego dla kultury narodowej, założyciela Skansenu Kurpiowskiego w Nowogrodzie i Muzeum Północno – Mazowieckiego w Łomży, rozpoczynają się 16 stycznia sesją naukową w Centralnej Bibliotece Rolniczej w Warszawie, poinformował na spotkaniu organizacyjnym w Łomży wnuk Jubilata i inicjator obchodów Jacek Chętnik. Zapowiedział też, że wiele cennych materiałów, m.in. zdjęcia oraz pamiętnik pisany codziennie przez 14 lat, które są w posiadaniu rodziny, zostanie wydanych w planowanej jubileuszowej edycji dzieł wszystkich Adama Chętnika z bibliografią dokumentującą jego dorobek naukowy i publicystyczny.



Podczas pleneru rzeźbiarskiego w Skansenie w Nowogrodzie zostanie wykonana „ławeczka Chętnika”. Planowany jest także film dokumentalny o badaczu Kurpi. Obchody Roku Adama Chętnika zakończą się 20 grudnia 2015 roku, w 130 rocznicę jego urodzin. (ann)

## HOROSKOP

### Horoskop na rok 2015

**BARAN** (21 III – 20 IV): nie oglądaj się za siebie! Ten rok przyniesie nowe okazje zawodowe, która mogą spowodować zmianę Twego życia. W miłości szczęście! Musisz tylko pozbyć się nawyku do flirtów i podrywu, bo mogą popsuć wartościowy związek.

**BYK** (21 IV – 20 V): uporządkujesz swoje życie i będziesz się cieszyć spokojem i dostatkiem. Możesz liczyć na pomoc przyjaciół i niepowtarzalne miłosne okazje. Będą chwile, że poczujesz się jak na huśtawce: raz będziesz górą, innym razem spadniesz na sam dół. Gromadź siły i oszczędzaj, a nic nie stracisz.

**BLIŹNIETA** (21 V – 21 VI): skup się na tym, co naprawdę dla Ciebie ważne. Nie nadużywaj zaufania najbliższych, bacznie zwracaj uwagę na to, co mówisz i czynisz, bo możesz zniszczyć coś, na czym Ci zależy. Dobre samopoczucie i optymizm sprawia, że i z finansami nie będzie źle. Dbaj o zdrowie, nie odwracaj się od badań, jako kierowca, zachowaj szczególną ostrożność.

**RAK** (22 VI – 22 VII): nie bój się zmian, bo i tak ich nie unikniesz, a świetne i skuteczne pomysły pozwolą Ci na rozwiązywanie bieżących spraw i problemów. Nie podtrzymuj związku, jeśli Cię niszczy, nie idź na kompromis. Samotne Raki mają szansę spotkać miłość swojego życia od sierpnia do października.

**LEW** (23 VII – 23 VIII): wreszcie poczujesz, że życie należy do Ciebie. Powrócisz do swojej wielkiej formy i uroku. Twoje marzenia i wielkie plany staną się możliwe. Nie ulegaj iluzjom i nie wierz we wszystko, co obiecują Ci ludzie.

**PANNA** (23 VIII – 22 IX): przed Tobą bardzo ważny rok. Liczyć się będzie Twoja konsekwencja, nie zbaczaj z raz obranej drogi. Do końca października maksymalny wysiłek

i koncentracja na życiowych celach, ale znajdziesz w sobie pokłady energii, aby przetrwać każdy kryzys i zdobyć to, do czego od dawna dążysz.

**WAGA** (23 IX – 23 X): rok obfitujący w wydarzenia, niektóre bardzo szczęśliwe, inne dość trudne. Nie opuści Cię optymizm i pogoda ducha, co dodawać Ci będzie skrzydeł. Nie zabraknie więc ani zawodowych pomysłów, ani twórczego natchnienia, ani ożywczych emocji uczuciowych.

**SKORPION** (24 X – 22 XI): zmienić stosunek do życia i ludzi, a trudne sytuacje pokonasz szczęśliwie. Skorzystaj z doświadczeń, bo tylko na tym zyskasz. Optymizm i wyczucie poratuje Cię w niejednej podbramkowej sytuacji. W sumie: głowa do góry!

**STRZELEC** (23 XI – 21 XII): rok pozytywnych niespodzianek. Pomysłowy zawodowo, a powodzenie u płci przeciwnej będzie wzrastać. Optymizm sprawi, że wszystko wyda się prostsze. Wystarczy samemu niczego nie komplikować.

**KOZIOROŻEC** (22 XII – 20 I): rok wielkich życiowych zmian i odkrywczych pomysłów. Zakończysz nieudane związki i rzucisz się w wir nowych znajomości. Będziesz mieć dobrą rękę do pieniędzy.

**WODNIK** (21 I – 19 II): porzuć schematy i „skocz” na głęboką wodę, bo szczęście będzie Ci sprzyjać. Stać Cię będzie wreszcie na swoje marzenia, na to, czego pragniesz. Nie zachłystnij się jednak powodzeniem przed czasem, zachowuj konsekwentnie rozsądek.

**RYBY** (20 II – 20 III): rok próby. Otworzą się nowe możliwości, ale trzymaj się ustalonych planów. Sytuacja finansowa zacznie się stabilizować i poprawiać, nie rozpędzaj się jednak! Możesz liczyć na wsparcie i pomoc bliskich.

## Okiem Kurpia z Australii

„Historia małego człowieka”, to tytuł książki Władysława Rydla, wydanej przez Oddział Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej w Zbójnej. Autor urodził się we wsi Łaski w gminie Zbójna. Ukończył Seminarium Nauczycielskie w Łomży. Swojego miejsca na ziemi poszu-

kiwał wiele lat, by w końcu zamieszkać w Australii. W „Historii małego człowieka” znajdziemy obraz rodzinnych Łasek i okolicy z początków XX stulecia, życiowe losy autora i jego najbliższej rodziny. Promocja książki odbyła się w Gminnym Ośrodku Kultury w Zbójnej. (MK)



# Sportowy sukces 2014

## Styczeń

■ Zwyciężył w prestiżowym XXXI Biegu Chomiczówki na 15 km Jakub Nowak z Prefbet Śniadowo. Bieg ukończyło 1 237 zawodników.

## Luty

■ Wygrała w Athlon (Irlandia) i 2 miejsce zajęła w Bordeaux (Francja) olimpijka Anna Rostkowska (Prefbet) w biegach na 800 m. Kontuzja w Sztokholmie wyeliminowała ją ze startów na długi czas.

■ Trzy złote medale zdobyli młodziecy LKS Narew Kurpiewski Łomża w halowych Mistrzostwach Województwa Młodzików: Dominik Mieczkowski w skoku w dal (5 m 68 cm), oraz Patryk Zadroga (155 cm) i Karolina Terlikowska (145 cm) w skoku wzwyż.

## Marzec

■ Mistrzynią Polski młodzików w szachach klasycznych została Monika Marcińczyk z KS Maraton Łomża. To jej drugi tytuł mistrzyni Polski. Pierwszy raz zdobyła go w 2012 r.

## Kwiecień

■ Srebrny medal Mistrzostw Polski w Maratonie w ramach II Orlen Warsaw Marathon zdobył Emil Dobrowolski, zawodnik Prefbet Śniadowo. Na starcie stanęło 8 000 biegaczy z całego świata.

■ Tytuł mistrza Polski po raz 7 w Karate Fudokan w X Indywidualnych Mistrzostwach Polski wywalczył zawodnik Łomżyńskiej Akademii Sztuk Walki Dragon Dominik Seroka.

■ Złoty medal w Mistrzostwach Polski Seniorów w Tenisie Stołowym w grze mieszanej zdobyła Magdalena Sikorska (KU AZS PWSIP Łomża) w parze z Jakubem Perkiem z LKS Pogoń Łęborg.

■ Brązowy medal w Mistrzostwach Świata Karate Kyokushin w Tokio wywalczyła Karolina Mroczkowska z ŁK Karate, uczennica II LO.

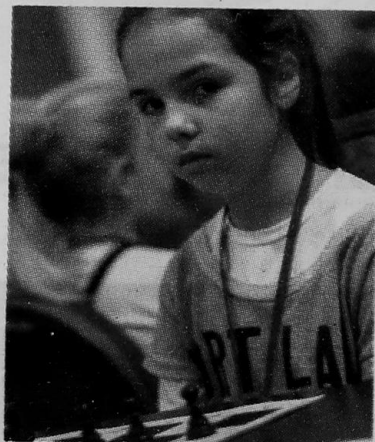
## Maj

■ 6 miejsce w Pucharze Polski Młodzików w Szachach do lat 8 zajął ośmioletni Maciek Popielarczyk. Tydzień wcześniej został Mistrzem Województwa Podlaskiego.

■ Obroniła tytuł Mistrzyni Europy z 2013 roku roku w walkach i zdobyła srebro w układach na XXVIII Mistrzostwach Europy Karate Kyokushin w Warnie Karolina Mroczkowska z ŁK Karate.



Justyna Korytkowska: mistrzyni Polski w biegu na 5 000 m i brązowa medalistka na 3 000 m z przeszkodami



Monika Marcińczyk: brązowa medalistka Mistrzostw Europy i mistrzyni Polski w szachach



Joanna Fiodorow: brązowa medalistka Mistrzostw Europy w rzucie młotem

## Czerwiec

■ Wygrał Mistrzostwa Polski w biegu górskim na krótkim dystansie Piotr Łobodziński (Prefbet Śniadowo), zdobywca Pucharu Świata w bieganiu po schodach w 2013 roku.

■ Około 300 zawodników rywalizowało w I Międzynarodowym Mitingu Lekkoatletycznym Prefbetu Śniadowo na Stadionie Miejskim w Łomży.

## Lipiec

■ Brązowy medal Mistrzostw Polski Juniorów Młodszych wywalczyła sztafeta 4x400 m Prefbetu w składzie: Kamil Bugnacki, Michał Wądołowski (uczniowie Akademickiego Państwowego LO Łomża, trener Andrzej Korytkowski), Jakub Strzelczyk (uczeń PG nr 2 w Grajewie, trener Przemysław Dąbkowski) oraz Sebastian Gbur (IV LO w Białymstoku, trener Sebastian Mydlarz).

■ Wygrała XXIV Bieg Powstania Warszawskiego na 10 km Olga Ochal (Prefbet Śniadowo). Startowało ponad 8 000 biegaczy.

■ Mistrzynią Polski na 5 000 m została Justyna Korytkowska (Prefbet Śniadowo) w Mistrzostwach Polski w Szczecinie. W biegu na 3 000 m z przeszkodami zdobyła brązowy medal.

## Sierpień

■ III miejsce w The Capital Runners Richmond Park na 10 km w Londynie zajął Paweł Grygo, nauczyciel Zespołu Szkół Weterynaryjnych i Ogólnokształcących w Łomży.

■ Brązowy medal Mistrzostw Europy w Zurichu zdobyła Joanna Fiodorow, była lekkoatletka Prefbetu (obecnie AZS Poznań) w rzucie młotem wynikiem 73.67 m.

## Wrzesień

■ Wicemistrzynią świata w wojсковych biegach przełajowych w Bejrucie (Liban) została Olga Ochal (Prefbet). Drużynowo polska reprezentacja w składzie Olga Ochal, Monika Stefanowicz i Iwona Lewandowska zdobyła tytuł mistrzyni świata.

■ Wygrał po raz 7 Bieg Rolnika w Popowie (gm. Grajewo) i zdobył



tytuł Mistrza Rolników Podlaskiego Zrzeszenia LZS Paweł Grygo!

■ 16 km i 397 m to nowy rekord Polski kobiet w biegu godzinnym Justyny Korytkowskiej (Prefbet), tegorocznej Mistrzyni Polski na 5 000 m, ustanowiony na Stadionie Miejskim w Łomży

## Październik

■ Srebrny medal wywalczył Kacper Łebkowski, zawodnik UKS Herkuless przy PG nr 1 w Łomży w XIV Międzynarodowym Memoriale im. Stanisława Reda w zapasach w stylu wolnym.

■ Wygrał Mistrzostwa Województwa Podlaskiego Młodzików w tenisie Bartosz Cyndzas z UKS Return przy III LO w Łomży.

## Listopad

■ Puchar Polski Kadetów podczas zawodów w Hali Olimpijczyków Polskich w Łomży wywalczyli drużynowo bokserzy BKS Tiger. Marcin Kapelewski zdobył złoto w kategorii 57 kg, Mateusz Gawęcki srebro w kategorii 66 kg, Michał Tchórzewski srebro w kategorii 80 kg, Eryk Pawczyński brąz w kategorii 54 kg.

■ Brązowy medal w Mistrzostwach Europy Juniorów w szachach szybkich w Tallinie (Estonia) zdobyła Monika Marcińczyk (lat 10) z KS Maraton Łomża, uczennica Szkoły Podstawowej nr 7.

■ Pierwsze miejsce drużynowo zajęli biegacze Prefbetu w 86. Mistrzostwach Polski Seniorów w Biegach Przełajowych. Na 4 000 m Piotr Łobodziński był trzeci, na 10 000 m Emil Dobrowolski był drugi, a Jakub Nowak trzeci.

## Grudzień

■ Złoty i brązowy medal w Pucharze Europy Juniorów Karate Kyokushin Klaudii Lanczewskiej, brązowe medale Weroniki Zarańskiej i Tomasza Stachacza, to medalowy dorobek startu zawodników ŁK Karate.

■ 5 miejsce w II Grand Prix Polski Kadetów zajęła pochodząca z Kolna tenisistka stołowa Joanna Sokołowska z AZS PWSIP Łomża.

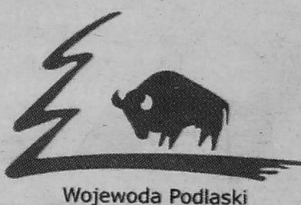




## XV Mikrolotowe Mistrzostwa Podlaskiego „Kontakty” 2014



Prezydent Łomży



Wojewoda Podlaski



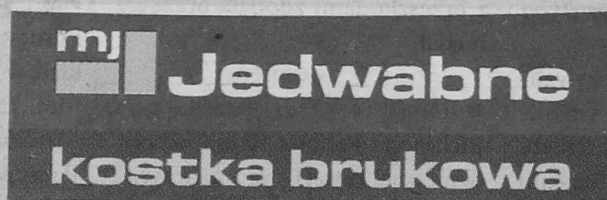
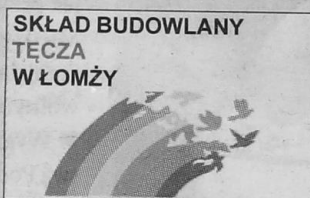
Marszałek Województwa Podlaskiego

Partner Strategiczny:



Sponsor Główny:

Sponsorzy, partnerzy i mecenasi:



Wanda i Tadeusz Wałkusy z Łomży

OSP w Piątnicy

Hotel Gromada w Łomży

Przedsiębiorstwo Budowlane Artur Mazurek w Pniewie

Zakład Mechaniki Samochodowej Szczepan Grodzki w Łomży

FHUT „Kulikowski” Stacja Paliw w Wygodzie

Przedsiębiorstwo Ochrony Mienia Kuguar z Łomży